DZIENNIK X. ZJAZDU LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH WE LWOWIE

POD REDAKCYĄ PROF. DR. WŁODZIMIERZA SIERADZKIEGO.

Nr. II. WTOREK, 23. LIPCA. 1907.

Sprawozdanie z I. posiedzenia ogólnego

w dniu 22-go lipca 1907.

Po nabożeństwie w katedrze, gdzie Mszę św. odprawił ks. Biskup Bandurski zgromadzili się uczestnicy Zjazdu w poważnej liczbie przeszło 1200 osob w teatrze miejskim. Oprócz członków Zjazdu zjawili się również liczni przedstawiciele władz rządowych, krajowych i miejskich, między innymi p. Namiestnik hr. Andrzej Potocki, p. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, ks. Arcyb. Teodorowicz, ks. bisk. Bandurski, Prez. Tchórznicki, Komendant korpusu lwowskiego z jeneralicyą, liczni radni miejscy i w. i.

Na scenie teatru zebrał się pełny Komitet gospodarczy, członkowie Stałej Delegacyi zjazdów, delegaci Towarzystw i instytucyi, reprezentanci władz mający wygłosić przemówienia i t d.

Z uderzeniem godziny 9. zabrał głos przewodniczący komitetu gospodarczego prof. Dr. Władysław Bylicki w słowach następujących:

DOSTOJNE ZGROMADZENIE!

Jako przewodniczącemu wydziału gospodarczego X. Zjazdu Lekarzy i Przyrodników polskich, przypadł mi ten wielki zaszczyt powitania drogich nam gości i otwarcia go.

Ten nasz X. Zjazd dzieli od pierwszego lat 38 — więcej niż jedna generacya ludzka. — Trzechletnich bowiem terminów nie zawsze mogliśmy dotrzymać, z przyczyn od nas niezależnych. Wszak i Zjazd obecny musiano dwa razy odłożyć z powodu wojny na tak dalekim Wschodzie, a tak nam bliskiej w swych skutkach.

Początkowo zjazdom naszym stały otworem trzy miasta polskie. Gdy jednak przed laty dziewięciu odebrano nam Poznań, zaszczyt goszczenia zjazdów posiadają jedynie Kraków i Lwów. A jakkolwiek te dwa miasta, te siedziby dwóch wszechnic polskich przesadzają się w dążeniach, aby im nadać właściwie znaczenie i rozwój. to jednak podnieść należy, że to ograniczenie, na które jesteśmy skazani nie pozwala rozwinąć w całej pełni tej strony kulturalnej, jaka niewątpliwie tkwi w tych zjazdach i dla której głównie one we wszystkich krajach cywilizowanych dochodzą do tak wielkiego rozwoju. — A dodać należy, że ich strona towarzyska w naszych warunkach bytu przybiera znaczenie nierównie poważniejsze i donioślejsze, niż gdzieindziej.

Czy będzie lepiej w przyszłości, dziś odgadnąć trudno.

Gdy myślą cofniemy się do pierwszego Zjazdu w r. 1869, niepodobna mi dzisiaj, przy otwarciu tego Zjazdu jubileuszowego, nie złożyć hołdu pamięci owego lekarza, Podolaka, skromnego pracownika dla dobra ogółu, dla myśli polskiej, inicyatora Zjazdów naszych, Adryana Barانieckiego. — Musiał On swą jasną myślą przewidzieć i ten znaczny ich rozwój i tę wielką pobudkę, jaką one stanowić będą w kojarzeniu się nas wszystkich w imię nauki.

Ten blisko czterdziestoletni okres czasu, to okres może największego rozwoju nauk matematyczno-fizycznych. biologicznych i lekarskich. — Śmiało chyba powiedzieć możemy że mało który może mu dorównać. Wszak tyle z tych nauk, w porównaniu z tem czem były, można nazwać nowoczesnemi, zbudowanemi na fundamentach dawnych lub na ich gruzach. Tyle środków badania wydoskonalono, tyle odkryto, tyle faktów przybyło, tyle wielkich, nigdy nie przewidywanych i nie przeczuwanych odkryć poczyniono, tyle sposobów patrzenia na zjawiska i przyczyny ich zmieniono, że w wielu dziedzinach nie o ewolucyi, ale o rewolucyi może być mowa.

Możemy też dziś zadać sobie pytanie, czy z tym całym postępem idziemy naprzód i czyśmy się przyczynili także do tego powszechnego dorobku wiedzy?

Od lat stu z górą podzieleni na trzy wielkie części, żyjemy odtąd w różnych warunkach bytu i kształcenia się, w zetknięciu z różną od naszej kulturą. W tym długim okresie czasu, każda z rozbiorowych części wykazała ogromną zdolność rozwojową. gdy jej rodzimej podstawy rozwoju nie brakło.

Świeciła Litwa ze swym Uniwersytetem Wileńskim, — świeciło Królestwo Kongresowe ze swym Uniwersytetem warszawskimi ową sławną Szkołą główną; świeciła szkoła Krzemieniecka, świeciła Wielkopolska i Poznań, świeci Kraków i Lwów i ta nasza dzielnica, bo tu jedynie, jak na teraz, nauka polska ma swój widomy przybytek i niczem niekrępowany rozwój. Czyż wynikły stąd jakie niebezpieczeństwa? Wynikła jedynie wielka i szczera wdzięczność, tak szczera jak szczerą jest miłość tej ziemi ojczystej, dla tego wielkodusznego Monarchy, który zrozumiał, że oświata na gruncie rodzimym jest pierwszym warunkiem dobrze pojętego postępu.

Rozdzieleni granicami politycznemi, bronimy się od rozerwania duchowego. — Bronimy przedewszystkiem tego widomego, najmocniejszego łącznika, jakim jest nasz język, tego drogiego nam skarbu, którego tak wielu z naszej braci pozbawiono od lat tylu w szkole a nawet w szkolnej modlitwie.

W walce o zdobycie sobie najpierwotniejszych potrzeb kształcenia się na podstawie rodzimej, ileż to zmarniało zdolności, ile zmarnowało się pracy, ile się zrujnowało egzystencyi.

Spokojna praca naukowa, prawidłowy rozwój oświaty zdawałoby się że się staje wręcz niemożebnym tam, gdzie wszystko dąży ku temu, aby one nie istniały, aby to, co się pięknie i bujnie na rodzimym gruncie rozwinęło, zniszczyć, aby to, co się opiera na nierozerwanych ogniwach tradycyi, zburzyć i z ziemią zrównać.

Z tego tak smutnego położenia wynikło chyba to dobro jedynie, że nasza spójnia duchowa jest większą niż kiedykolwiek.

Czy jest jednak możebnem, abyśmy w całej pełni, na równi z narodami wolnymi i bogatymi brali udział taki, jakiśmy wziąć powinni w ogólnym postępie i rozwoju wiedzy?

A jednak!

Gdy się porachujemy, ilu nas dziś w każdym kierunku wymienionych nauk pracuje a do ilości dodamy jakość, to z tego przeglądu wynikają dla nas wielkie źródła pociechy.

Że w dziedzinie pracy i twórczości ludzkiej rozstrzygają przedewszystkiem przymioty umysłowe jednostki, nie ulega żadnej wątpliwości. Minęły jednak te czasy, gdy, szczególnie na polu badań biologicznych, można było czynić stosunkowo wielkie odkrycia małymi środkami. Jest też to jedna z głównych przyczyn, dla których wielu z naszych znakomitych uczonych, zdobywszy sobie wiedzę i znaczenie na obczyźnie, pracuje dalej w wielkich jej ogniskach — W takiem położeniu był i Marceli Nencki, pod którego patronatem otwieramy ten Zjazd.

Więc jego przytaczamy na czele, aby przypomnieć, ile praca uczonego Polaka zaważyła w światowym dorobku wiedzy.

Wszak to on nadał biochemii tak górujące stanowisko. Wszak to on osiągnął takie wyniki niespodziewane, które go zmuszają do wyrażania własnego zadziwienia słowami: „Z czasem i to, co nam prawie do osiągnięcia wydawało się niemożebnem, wpadło w nasze ręce.“ A jakby nawiązując swe początki z tem, co osiągnął, wypowiada co do przyszłości zdanie, że: „Nasi następcy, będą mieli cele, których my obecnie nie przeczuwamy“.

A czyż mówiąc o naszych wielkich, można nie wspomnieć o tej Polce uczonej, smutnej wdowie po wielkim uczonym, która swoje nazwisko związała nierozerwalnie z ogromną zdobyczą wiedzy? W ognisku wiedzy światowem, zdobyła ona wielkie stanowisko i swej nauce i kobiecie. Składam jej w ten sposób hołd dzisiaj w imieniu Zjazdu.

A iluż to bardzo znakomitych uczonych naszych świeci na obcych uniwersytetach jako pierwszorzędne powagi. Ilu lekarzy Polaków na obczyźnie osiągnęło wielkie znaczenie.

A gdy się z obczyzny cofniemy do siebie, nie możemy zapomnieć o wielkiem znaczeniu prac uczonych krakowskich nad skraplaniem gazów, które świeżego blasku dodały tej czcigodnej Wszechnicy. — A iluż u siebie, we wszystkich częściach naszej Ojczyzny znajdujemy uczonych, którzy nazwiska swe trwale złączyli z międzynarodowym dorobkiem wiedzy. Czyż brak takich, którzy są naszą chlubą i ozdobą nauki.

Do wielkich zdobyczy naszej oświaty i kultury słusznie zaliczamy powstanie Wydziału lekarskiego tutejszego Uniwersytetu, który w czasie ostatniego tu odbytego Zjazdu był dopiero w swych początkach. — Od tego czasu uzupełniony, wydał on już liczny zastęp uczniów, skutecznie pracujących naukowo, z których wielu ta szkoła trzyma przy sobie, otwierając im bogate pole do dalszej pracy, gdy już przestali być uczniami. Nie powstydzi się też ta nowa szkoła polska dotychczasowego swego dorobku. Wypada nam tylko szczerze pragnąć, by na obszarze ziem polskich nie była ona ostatnią.

Więc śmiało twierdzić możemy, że dotrzymujemy kroku innym, szczęśliwszym od nas narodom i ujawniamy bardzo dobitnie konieczność ducha i myśli polskiej w międzynarodowych zdobyczach na polu umiejętności.

A czyż mówiąc o naszym dorobku, czy mówiąc o duszy polskiej, podobna nie wspomnieć dziś o Tym, który był tak pięknym jej przejawem? Czy podobna dziś przemilczeć tę ogromną stratę, jaką Polska cała poniosła ze śmiercią Jordana? Miał on nam ten Zjazd ozdobić — miał mówić z tej katedry. Bezustannie wpatrzony i wsłuchany, w nasze życie i potrzeby, w nasze wady i zalety, potrafił on swym wielkim rozumem i sercem dostrzec przyczyn złego u samych podstaw i jął się naprawy od fundamentów. Rozstrzygając wszystko sam, sam stwarzając i cele i środki, nigdy w nich nie chybił; wiedział on, że „chcąc w daleki cel trafić, potrzeba górować“ a przewodniczką nieomylną była mu wielka miłość rodzinnej ziemi. Życie i działalność Jordana pozostanie też na zawsze naszym wielkim dorobkiem moralnym, cele tego życia jednem z najpiękniejszych naszych haseł, częścią naszej narodowej czci, częścią naszego honoru.

My lekarze z dumą przypomnieć możemy, że Marcinkowski, Mianowski i Jordan byli lekarzam ozdoba naszego stanu i chlubą społeczeństwa, które ich wydało.

Nas przyrodników i lekarzy łączy, prócz wspólnej nam macierzy, bardzo ważny pierwiastek, nabyty wspólnem nam, przyrodniczem kształceniem się.

Łączy nas wszystkich w jedno, wielkie grono, dociekanie prawdy na podstawie przyrodniczych środków badania. Łączy nas dążenie do prawdy, łączy nas to głębokie przekonanie, że prawda jest najwyższem dobrem. A chociaż ona, jako ostateczny cel naszych dążeń, leży w niedostrzegalnej jeszcze dla oka ludzkiego dziedzinie, to samo postrzeganie przyrodnicze, udoskonalanie środków i metod, szukanie dróg nowych i znajdywanie ich, a nawet sprawdzenie że one są mylne, bywają źródłem takich zadowoleń, jakich się doznaje jedynie w istotnie twórczej pracy ducha ludzkiego. — A cóż dopiero, gdy pracy naszej przyświeca cel zadowolenia dwóch najważniejszych potrzeb ludzkości. Jedną z nich jest pożądanie warunków bytu najodpowiedniejszych celom życiowym, a drugą, w miarę wzrastającej kultury wzmagająca się konieczność dociekania przyczyn, czyli dążenie do zupełnego poznania świata i życia.

Ludzkość też domaga się od nauk przyrodniczych, aby o tych celach nie zapominały, aby nie traciły związku z życiem.

Nauka ma służyć życiu. Inaczej przestaje ona być tym ożywczym, niewyczerpanym, nowe strony życia budzącym, służącym mu zdrojem.

Nie zapominany też o tem, że poza środkami przyrodniczymi dociekania prawdy istnieją i inne. Nie zapominamy, ile filozofia przez długie szeregi wieków oddała swych zdobyczy na rzecz nauk szczegółowych; nie zapominamy, że ona zawsze jest i będzie przewodniczką a często pochodnią rozświecającą ciemności dla tych, co z cząstek chcą budować całości.

Solidaryzujemy się też że wszystkiemi ideałami ludzkości jako wielkich prawd wierzeniami lub wielkich prawd przeczuciami i dążeniami do nich.

Więc z życzeniem, aby pracom tego Zjazdu przyświecało szczere dążenie do prawdy dla dobra społeczeństwa a na chwałę nauki polskiej, mam zaszczyt go otworzyć.

Następnie na wniosek Komitetu gospodarczego przedstawiony przez prof Dr. Bylickiego wybrano przez aklamacyę:

Prezesami honorowymi Zjazdu: Prof. Dr. Browicza z Krakowa, Prof. Dr. Godlewskiego z Krakowa, Prof. Dr. Kosińskiego z Warszawy, Dr. A. Sokołowskiego z Warszawy i Prof. Dr. Wicherkiewicza z Krakowa.

Prezesem kierującym Zjazdu: Dr. Kwaśnickiego z Krakowa.

Wiceprezesami honorowymi: Dr. Gosiewskiego z Warszawy, Prof. Dr. Janečka z Zagrzebia, Dr. Karwowskiego z Poznania, W. Kurtza z Warszawy, Dr. Łazarewicza z Poznania, Prof. Dr. Mereczynga z Petersburga, Prof. Dr. Morozewicza z Krakowa, Prof. Dr. Rosnera z Krakowa i Dr. Weryhę z Warszawy.

Wiceprezesem kierującym: Dr. Panieńskiego z Poznania.

Sekretarzami: p. Jana Tura z Warszawy i Dr. Stanisława Kwiatkiewicza ze Lwowa.

Prezes kierujący Zjazdu Dr Kwaśnicki, dziękując w kilku słowach za wybór i obejmując przewodnictwo udziela głosu Prezydentowi miasta Lwowa p. Stanisławowi Ciuchcińskiemu, który przemówił w słowach następujących:

Zaszczyt niezwykły spotkał gród nasz dzisiaj.

Oto w murach jego gościmy mężów nauki, którzy całe swe życie poświęcają dla dobra ludzkości, obok mężów oddanych z zapałem badaniu przyrody.

Praca ta wymaga trudu i poświęcenia, lecz przyświeca jej gwiazda przewodnia, że pracujecie Panowie dla dobra współobywateli i całego społeczeństwa.

Radość i zaszczyt to tem większy, że zgromadzili się tu dzisiaj najwybitniejsi mężowie nauki reprezentujący całą Polskę, mający sławę europejską.

Zgromadziliście się tu Panowie aby dać świadectwo, że naród nasz myśli, czuje i pracuje i ma prawo do życia.

Przebywacie Panowie w mieście, które było przedewszystkiem placówką, nie zaniedbywało jednak nauki i umiejętności. Obok czynów bohaterskich mieszczan lwowskich zapisały kroniki nasze całe serye prac, które wyszły z pod pióra synów tego grodu. I sztuka lekarska była tu zawsze cenioną. Dość wspomnąć imiona takich mężów jak Syksta i Kampiana.

Z upadkiem narodu ubyło wiele świetności miastu naszemu, a z nią sławy jego w dziedzinie nauk i umiejętności, ale dość było kilkudziesięciu lat działalności fakultetu filozoficznego a kilku działalności fakultetu medycznego, ażeby Lwów dowiódł, że nie brak mu sił znakomitych, że nie brak mu materyału w ludziach, z których niejeden zajmuje lub zajmie zaszczytne stanowisko na kartach sławy w zakonie sztuki lekarskiej, lub na polu badań przyrodniczych.

Dziś już z dumą patrzymy na nauczających i uczących się, pragnąc gorąco, ażeby powołane do tego czynniki stworzyły szkole naszej lekarskiej i zakładom przyrodniczym odpowiednie im znaczenie i warunki rozwoju.

To też witam Was Przezacni Panowię całem sercem i duszą i cieszę się niezmiernie, że miastu Lwowu przypadł ten zaszczyt w udziale gościć w swych murach X. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich, z którego plon obfity odniesie nietylko Ojczyzna nasza ale i nauka światowa.

Witam Was więc całem sercem i życzę, by pobyt w tem mieście był jak najprzyjemniejszy a pożytek z tego Zjazdu był jednem ogniwem więcej tej pracy, której się poświęcacie dla ludzkości i nauki.

Szczęść Boże!

Po mowie prezydenta miasta, przyjętej oklaskami zabrał głos Radca dworu i Protomedyk Dr. Józef Merunowicz:

Imieniem ces. król. Rządu mam zaszczyt powitać X. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich i wyrazić gorące życzenie, aby prace Zjazdu tego uwieńczone były jak najlepszym skutkiem i pożytkiem dla kraju.

Tak jak wszystkie poprzednie zjazdy były wiernem odzwierciedleniem ówczesnego ruchu naukowego, tak samo zjazd, dziś się rozpoczynający i pod każdym względem świetnie reprezentowany, ma w swym programie szereg najważniejszych z obecnej doby zagadnień z medycyny społecznej i mnóstwo aktualnych spraw naukowych. I jeżeli chociaż w części uda się Zjazdowi zagadnienia te rozwiązać lub je spopularyzować, będzie to wielkiem ułatwieniem zadania państwowej administracyi sanitarnej i cenną wskazówką dla administracyi oświatowej.

Mojem zaś usilnem staraniem będzie, aby centralne władze państwowe otrzymały jak najdokładniejsze sprawozdanie z toku obrad Zjazdu i jego uchwał, aby w ten sposób dopomódz do urzeczywistnienia szczytnych celów zjazdów lekarzy i przyrodników polskich.

Następnie przemówił imieniem Wydziału krajowego Radca Wydz. kraj. i Poseł na Sejm krajowy p. Mieczysław Onyszkiewicz:

Imieniem najwyższej Władzy auton. krajowej mam zaszczyt powitać to szan. zgromadzenie reprezentantów wiedzy lekarskiej i przyrodniczej wszystkich ziem polskich; witam Was Sz. pp. gorącem sercem jako wielce nam miłych gości i zasłużonych pracowników i krzewicieli jednej z najszczytniejszych gałęzi polskiej nauki. Całe społeczeństwo, wszystkie jego światlejsze umysły zawsze z żywem zajęciem współinteresują się w pracach zjazdów lekarzy i przyrodników, rozumieją bowiem donioseł ich znaczenie dla postępu tych dziedzin ludzkiej wiedzy, która ma na celu najwyższe materyalne dobro ludzkości a przytem jak każda prawdziwa nauka, także duchowo i moralnie podnosi i uszlachetnia całe społeczeństwo.

Wydz. kraj. nie mniej — a może nawet bardziej niż ktokolwiek umie cenić wysoką wartość wszelkich naukowych zdobyczy na polu nauk lekarskich i przyrodniczych — zwłaszcza zdobycze polskich na tej niwie pracowników.

Wydz. kraj. bowiem bardzo często korzysta z tych skarbów naukowych — a przeważna część podejmowanych starań o podniesienie kraju pod względem sanitarnym, ekonomicznym i kulturalnym i w ogóle o postęp cywilizacyjny kraju — opiera się na tych właśnie gałęziach wiedzy i liczy się z każdoczesnym stopniem ich udoskonalenia.

Pragniemy przeto i jesteśmy pełni nadziei, że i obecny Zjazd i jego prace wzbogacą zasób poznanych prawd naukowych — odsłonią lub wyjaśnią nieco z tych tajników przyrody, nad których poznaniem od wieków pracuje geniusz ludzki. I w tej myśli na wstępie prac Zjazdu składam z serca płynące życzenie, by prace pp. dały jak najobfitszy plon dla pożytku całego ogółu — a chwały polskiej nauki a więc i całego naszego narodu.

Imieniem Akademii Umiejętności w Krakowie przemawiał prof. Wszechnicy Jagiellońskiej Dr. Kazimierz Kostanecki:

PANIE PREZESIE, DOSTOJNE ZGROMADZENIE!

Krakowska Akademia Umiejętności poleciła mi, abym imieniem jej na samym wstępie prac Waszych, złożył Wam, Czcigodni Panowie, serdeczne życzenia. Wszakżeż zbieracie się Panowie w imię tych samych haseł i celów, które są zadaniem i dążnością Akademii, w imię czystej, podniosłej, ogólnej, wszechludzkiej nauki, która dąży do objęcia coraz większego zakresu zjawisk, do zrozumienia wzajemnego ich stosunku, poznania ogólnych niezmiennych ich praw.

Poza tem szeroki zakres prac Waszych wkracza w dziedzinę nauk zastosowanych, staracie się zdobycze nauk teoretycznych zużytkować dla dobra naszego społeczeństwa i ludzkości. W zakresie medycyny przyświeca Wam stara zasada: „aegrotantium salus suprema lex esto" i druga, więcej nowożytna: „sanorum incolumitas altera lex esto". Zdobycze nauk teoretycznych przenosicie panowie w dziedzinę techniki, przemysłu, rolnictwa.

Tutaj wytworzyły nauki przyrodnicze zastosowaniami swemi ogromne obszary pracy i wytwórczości zdumiewającemi wynalazkami i teraz przetwarzają powoli lecz stale byt i charakter narodów. W tej nowoczesnej walce o byt ten tylko naród zdoła się ostać, który potrafii wydrzeć naturze nowe tajemnice, który zdoła zapanować nad jej zjawiskami, który będzie umiał ujarzmić je i nieznane dotychczas siły przyrody wyzyskać i spożytkować ku dobru ludzkości.

W tem międzynarodowem współzawodnictwie na polu nauk teoretycznych i zastosowanych niejedno nazwisko polskie wybiło się ponad szary tłum i dzisiaj niejedno nazwisko polskie zajmuje przodujące stanowisko, a obecny zjazd jest ponownym dowodem, że i na przyszłość ich nie zabraknie dla dania świadectwa żywotności polskiej nauki.

W dzisiejszych czasach, gdy z tylu stron chcianoby myśli a nawet i mowie polskiej zawołać: „requiem“, niechaj nauka polska mówi: „gloria“. A że w ciągu tych ostatnich lat, gdy troska o byt i dolę naszego narodu przytłaczała myśl i zakrwawiała serce, nauka polska nie zniżyła lotu; że społeczeństwo znalazło tyle hartu ducha, aby w skupieniu pracować nad rozwojem rodzimej nauki, która utrwala podwaliny naszego bytu narodowego; że zbieracie się Panowie tutaj z obfitym plonem w ręku: jest to objawem, który podnosi i krzepi ducha i dlatego zjazd ten ma i doniosłe społeczne znaczenie.

To też wespół z tymi wszystkimi, którym nie są obojętne objawy żywotności ducha i myśli polskiej, Akademia Umiejętności przesyła Wam z całego serca gorące Szczęść Boże.

Dalej powitał Zjazd Rektor Uniwersytetu lwowskiego Prof Dr. Szczęsny G r y z i e c k i w słowach następujących:

Jeżeli zadaniem Uniwersytetów jest nietylko udzielanie wyższej nauki tym, którzy garną się do niej, lecz także samoistna praca nad postępem nauki, wprowadzanie badań naukowych na nowe tory i rozszerzanie tak zakresu zdobyczy naukowych, to oczywiście muszą uniwersytety w zjazdach mężów nauki dla wspólnego omawiania kwestyi naukowych uznawać instytucyę sobie pokrewną i wysoko cenić tę instytucyę i cieszyć się pomyślnymi rezultatami jej działalności.

Dla polskich uniwersytetów zaś szczególną wartość muszą mieć takie Zjazdy jak obecny, Zjazdy p o l s k i c h uczonych dla tem wydatniejszej pracy na niwie polskiej nauki. Wszak oprócz celu służenia nauce łączy jedne z drugiemi także cel przyczyniania się do chwały i znaczenia drogiego nam narodu, do którego prawie wszyscy uczestnicy tych Zjazdów i prawie wszyscy nauczyciele uniwersytów naszych należą.

Dlatego też i ja, reprezentant polskiego Uniwersytetu serdecznie witam Szanownych Panów i przyłączam się do życzeń, wypowiedzianych tu już przez inne usta.

Politechnikę lwowską reprezentował prorektor prof. Leon S y r o c z y ń s k i mówiąc:

DOSTOJNE ZGROMADZENIE!

Imieniem grona profesorow c k. Szkoły politechnicznej we Lwowie przyłączam się w zupełności do powitania X. Zjazdu, jakie wygłosił J. M. Rektor Uniwersytetu do Jego słów uznania, do Jego dla Zjazdu życzeń. Nie powtarzam ich i nie powtarzałbym wogóle, bo praca pp. przyrodników jest nam tak pokrewną, tak bliską, tak często się spotykamy i kolegujemy, tak jesteśmy i bywamy uczestnikami tych samych towarzystw i Zjazdów, że powtarzając życzenia im składane, bałbym się posądzenia, że myślę i o sobie.

Ale przyłączam się do tego uznania dla pracy pp przyrodników i lekarzy z największą przyjemnością i ochotą, w przekonaniu, że reprezentanci wiedzy technicznej mogą dawać im najlepsze i najbardziej kompetentne świadectwo. Któż bowiem, jak nie technik sprawdza postęp nauk ścisłych i przyrodniczych — kto z ich badań wyciąga najdalej idące konsekwencye?

Górnicy i inżynierowie kolei żelaznych oceniamy prawdziwość spostrzegań, czy badań geologicznych, — budowniczowie, mechanicy i konstruktorowie sprawdzamy pojęcia o własności ciał stałych płynnych i gazowych, — technologowie i hutnicy żyjemy niemal z postępów chemii.

W okresie tych lat 40, który obejmuje polskie Zjazdy przyrodników i lekarzy, powstała cała nauka geologii ziem polskich, w fizyce mechanicznej i elektrotechnicznej nastąpiły tak znaczne przeobrażenia, że na świat elektryczny inaczej się zapatrujemy. W zoologii i botanice zaszły takie zmiany, że odżywiać a nawet żyć inaczej zaczynamy.

Niejedno najśmielsze marzenie badaczy naukowych z przed laty czterdziestu zostało ziszczone, co mówię — prześcignięte. Oby tak było i nadal — oby i dzisiejsze marzenia Panów o postępie nauki i jej dobroczynnem społecznem oddziaływaniu stały się dobytkiem ludzkości — a jutro — jutro niech nam przyniesie ziszczenie wszystkich dzisiejszych pragnień.

Potem zabrał głos Rektor lwowskiej Akademii weterynaryi Prof. Dr. Józef S z p i l m a n n:

Obecny Zjazd nadarza sposobność, że po raz pierwszy staję przed Wami przedstawiciel zawodu weterynaryjnego i jego ogniska naukowego Akademii weterynaryi, których imieniem mam zaszczyt powitać oficyalnie Dostojnych uczestników i złożyć życzenia, aby obrady Wasze dla nauki i ludzkości obfity plon wydały.

We wszystkich Zjazdach przyrodników i lekarzy polskich od założenia we Lwowie w r. 1881 instytutu weterynaryjnego brali lekarze weterynaryjni udział, tworząc osobną sekcyę weterynaryjną. Z każdym Zjazdem udział uczestników tej sekcyi jakoteż ilość zgłoszonych odczytów się zwiększała. Obecnie zgłoszonych jest przeszło 20 wykładów w sekcyi weterynaryjnej.

Szczególniej napawa nas wielką radością uczestnictwo Szanownych Kolegów z zaboru rosyjskiego w zjeździe obecnym. Wezmą oni udział nietylko w obradach sekcyi ale nadto licznymi okazami wzbogacili dział weterynaryjny na naszej wystawie higieniczno-lekarskiej, co z uznaniem podnoszę i dzięki im składam, że pomimo trudnych warunków, w jakich pozostają, naukowo pracują i kroczą z postępem naszej wiedzy.

Łącznikiem między lekarzami wet. we wszystkich zaborach jest czasopismo *Przegląd weterynarski*, organ Towarzystwa wet., wychodzący od lat 22 pod redakcyą profesorów Akademii wet, która obchodziła wczoraj skromnie w gronie koleżeńskiem 25-letni jubileusz swojego istnienia i swojej działalności

Medycyna zajmuje się badaniem człowieka w stanie zdrowia i choroby — weterynarya zaś uwzględnia wszystkie zwierzęta domowe i inne dla nas pożyteczne. Obie umiejętności w ogólnem ich pojęciu i w szczegółach, metodach badań zbiegają się i ściśle łączą oraz uzupełniają wzajemnie. To też i w Zjazdach poprzednich zawsze zaznaczonym był ten ścisły stosunek obu nauk.

Gdy jednak zdawna nauki lekarskie cieszyły się rozkwitem, bo ognisk polskich nauk lekarskich było i jest więcej, to weterynarya miała przed założeniem we Lwowie instytutu wet. — jedyne ognisko w Warszawie, a po przeobrażeniu tego instytutu na rosyjski, obecnie na całym obszarze dawnych ziem polskich istnieje jedynie tylko we Lwowie zakład naukowy wet. z językiem wykładowym polskim.

Ognisko to założone w roku 1881 dzięki staraniom i poparciu ówczesnego namiestnika śp. Alfreda P o t o-

ckiego i gorliwym zabiegom wielce zasłużonego protomedyka śp. Biesiadeckiego i ofiarności kraju jako Szkoła weterynaryjna, przeobrażone zostało w r. 1896 na Akademię.

Postęp nauk weterynaryjnych, większe wymogi państwa w zakresie policyi wet., oraz coraz większe znaczenie hodowli zwierząt i stąd potrzeba gruntowniejszego wykształcenia lek. wet. ze szerszem poglądem na zadania swojego zawodu — to były motywa, które skłoniły Grono Profesorów do przeprowadzenia zasadniczej reformy studyów weterynaryjnych, polegającej na zaprowadzeniu matury, rozszerzeniu lat studyów z 3 na 4 i wyjednaniu nowego planu studyów, odpowiadającego nowoczesnym wymaganiom. Uwieńczeniem tej reformy będzie przyznanie Akademii wet. prawa promowania doktorów med. wet, która to sprawa jest w toku i niewątpliwie wkrótce pomyślnie będzie załatwiona.

Na podstawie tej reformy nastąpiło zrównanie Instytutu wet. we Lwowie z innymi wyższymi zakładami naukowymi. Inicyatywą do tej reformy, około której wielkie położył zasługi b. profesor Szkoły wet. Radca Dworu Prof. Dr. Kadyi wyszła ze Lwowa, a przy poparciu instytutów wet. w Wiedniu i Peszcie przeprowadzoną została ta reforma w r. 1896. Za przykładem Austro-Węgier poszły dopiero Niemcy i t. d.

O Akademię wet. oparło się w r. 1886 Towarzystwo weterynarskie, które dbając o rozwój i godność stanu weterynarskiego złączone jest ściśle za pośrednictwem swojego organu *Przeglądu weterynarskiego* z ogniskiem naukowem.

Od r. 1899 w związku z Akademią wet. pozostaje Towarzystwo chowu drobiu, które również organ swój *Hodowca drobiu* przy współudziale profesorów redaguje i dzięki poparciu ze strony Akademii Towarzystwo to najpomyślniej się rozwija i wzrasta.

W r. 1902 znajduje również Towarzystwo higieniczne w Akademii wet. pomoc i poparcie do założenia organu swojego *Przegląd Higieniczny*, które to pismo dotąd przez profesorów tej Akademii jest wydawane.

Pomimo licznych trudności, nieodpowiedniego pomieszczenia i uposażenia Akademia weterynaryi stara się spełnić swoje zadanie naukowe i społeczne. Tam gdzie potrzeba pracy i współdziałania, gdzie interes naukowy tego wymaga, tam gdzie zaznacza się silna łączność weterynaryi z medycyną, tam zawsze weterynarya idzie ramię przy ramieniu.

Kończąc moje krótkie przemówienie imieniem Akademii wet. i galic. Towarzystwa wet. życzę Wam Dostojni Uczestnicy szczęśliwych i płodnych w owoce obrad.

Wreszcie imieniem Akademii rolniczej w Dublanach przemówił Dyrektor tej uczelni Prof. Dr. Mikułowski-Pomorski:

Imieniem Akademii rolniczej w Dublanach witam X. Zjazd polskich lekarzy i przyrodników i życzę mu najwydatniejszych wyników. Jestto drugi Zjazd, na którym wydzieloną zostaje sekcya przyrodniczo-rolnicza w uznaniu odczuwanej potrzeby zogniskowania coraz to liczniejszej rzeszy pracowników na polu naukowego rolnictwa.

W walce z przyrodą, która stanowi świadomie lub bezwiednie lwią część naszego do niej stosunku, rolnictwo zajmuje, rzecz oczywista, poczestne stanowisko. I oczywistą też jest rzeczą, że rolnictwo w ścisłym pozostawać musi stosunku do nauk przyrodniczych, każda ich zdobycz odbija się bowiem na jego postępie. Ale i odwrotnie, ileż impulsu różnorakiego otrzymują przyrodnicy w obserwacyach rolniczych, jakże potężnym sprawdzianem dla ich hipotez jest ich stosowanie w warunkach zmiennych! Żmudną i powolną jest praca rolnika czy teoretyka czy praktyka. Pracuje na granicy trzech królestw przyrody, ma do czynienia ze sprzęgniętym łańcuchem zjawisk, licznych, bardzo powikłanych, ciągle się zmieniających faz. A walka jego, to częstokroć walka z tytaniczną potęgą słońca. Czy mamy na to siłę, moc? Nauki przyrodnicze nam je dają i w ścisłem zespoleniu nauk rolniczych z przyrodniczemi istnieje jeden z warunków przyszłego postępu ludzkości, dla którego potrzeba wzniosłych porywów ducha dążących do rozwiązania zagadek wszechbytu, ale i chleba.

Poza wydrukowanym poprzednio programem udzielił teraz Prezes Zjazdu głosu Dr. Eugeniuszowi Ozarkiewiczowi, który wśród oklasków wygłosił w ruskim języku następujące przemówienie:

ŚWITLI ZBORY!

Prypała meni otsym ne mała czest' w imeny rusko-ukraińskych pryrodopysno-likarskych organizacyj a imenno sekcyi pryrodopysno-likarckoji naukowoho Towarystwa im. Szewczenka i „Narodnoji lícznyci“ złożyty towaryszam praci polskoji narodnosty z nahody seho Zjizdu nasz szczyryj prywit.

Desiatyj raz zberajete sia Wy, szczoby złożyty sobi obrachunok, kilko trudu włożyły Wy do spilnoji skarbnyci ludzkoho znania na poły pryrodopysno-likarskych nauk. Wełyka syła zhołoszenych widczytiw, prekrasna fachowa wystawa i znaczne czysło uczasnykiw zjizdu — dajut' nahladnyj dokaz Waszoho newtomymoho trudu i postupu w poślidnych rokach. A postup sej staw możływyj czerez se, szczo Wy skynuwszy puta scholastyczni, pidniały sia trudu płekaty si nauky w Waszij ridnij mowi. Ridna mowa, se ta mohutna pidojma, kotra nadaje żywu formu wełykym dumkam i hurtuje do praci najkraszczi syły ciłoho narodu.

Ne bez zawysty hladymo my rusko-ukraiński towaryszi na si świtli rezultaty Waszoi praci, ałe jak raz sia poślidna obstawyna dodaje nam ducha i zaochoty do tym intenzywnijszoji roboty. My staryj kulturnyj narod zmahajemo use do świtła i postupu i usiudy, de iszła pracia na koryst' ciłoho ljudstwa, ne zabrakło i naszych spiwrobitnykiw.

Wże w połowyni 17. wiku założyw mytropołyt Petro Mohyła w Kyjiwi akademyju, kotra stojała na piwni z zachidno-ewropejskymu najwyższymy szkołamy. W roci 1658 w Hadjackim dohowori żadaje ukraińskyj hetman Wyhowskyj wid koroliw polskych uderżanja dwoch uniwersytetiw na naszych zemlach. Łysze duże prykri newzhodyny ne dały nam możnosty rozwynuty naszi naukowi syły tak, jak se buło możływo i pożadano.

Stojaczy perszym murom proty azyjsko monholskoji inwazyi poterpiw nasz rozwytok kulturnyj najbilsze z wsich ewropejskich narodiw i my ne mohły uderżaty sych naukowych instytucyj, sych wytworiw ducha naszoho narodu. — Duch sej odnacze ne upaw, i mymo tiażkych obstawyn w druhij połowyni 18-o wiku widnowliaje sia nasza słowesnist'. Zhodom widnowliaje sia i nasza nauka, a koły pry kincy mynuwszoho stolitia osnowuje sia u Lwowi naukowe towarystwo im. Szewczenka de koncentruje sia naukowa pracia wseji Rusy-Ukrainy, pływe wona nowym-szyrokym rusłom.

Tut distały i my rusko-ukraiński likari i pryrodopyści możnist' rozwywaty naszi nauky w ridnij mowi, a towarystwo „Narodna licznycia“ dopowniuje praktyczno si zmahania.

A skoro zdobutky seji praci ne taki szcze znaczni, to treba maty na uwazi, szczo do rozwytku ich koneczni sut' najwyższi naukowi szkoły, instytuty i robitni, kotrymy Wy posłuhujete sia wże wid riadu lit, a kotrych nam ne dostaje.

Osnowania rusko-ukraińskoho uniwersytetu, seji konecznoi pidojmy nauky oczikujemo usi my ochoczi ro-

bitnyky do praci z najbilszoju neterpeływostyju, a nedałeke zdijsnenie seho postulatu dodaje nam ochoty do tym intenzywnijszoi naukowoi roboty. Ne mencze i zoria swobody dla naszoho słowa w Rosyjskij Ukraini daje nam za poruku, szczo rusko-ukraińskyj narid stane hidno z swojeju kulturnoju praceju porucz inszych sławiańskych narodiw.

Koły my, szcze raz otse Was szczyro wytajemo, to majemo zarazom nadiju, szczo w nedowzi zaprosymo po możnosty Was na podibnyj obrachunok naszoji naukowoji praci tut w starij stołycy Ruskoho Kniażestwa, w horodi Kniazia Lwa abo w wilnij stołyci wseji Ukrainy w zołotowerchim Kyjiwi.

Usi narody sut' zariwno pokłykani do budowy wseludskoho dobra, jakymy sut' pryrodopysno-likarski nauky i czest' Wam za te, szczo zumiłyśte w tak wyznacznij miri do toho pryczynytysia.

Bażajomo Wam jak najkraszszych naukowych uspichiw!!

Następnie imieniem polskiego Towarzystwa przyrodników im Kopernika przemówił Prof. Dr. Maryan S m o l u c h o w s k i:

Mam zaszczyt powitać X. Zjazd lekarzy i przyrodników Polskich imieniem Polskiego Towarzystwa przyrodników imienia Kopernika.

Dla Towarzystwa naszego, jedynej dotychczas organizacyi jednoczącej przyrodników z całej Polski, Zjazd obecny stanowi rzadką uroczystość, ponieważ odbywa się we Lwowie, stałej siedzibie naszego Towarzystwa. Dzięki temu powitać możemy członków i przyjacieli Towarzystwa z różnych stron, gości rzadkich albo znanych nam tylko z nazwiska i z czynności naukowej.

Zjazdy lekarzy i przyrodników polskich wogóle są zdarzeniami wielkiej doniosłości dla naszego Towarzystwa, gdyż żadnego innego może Towarzystwa cele nie są tak zbliżone do idei przyświecającej Zjazdom. Jednoczy nas nie tylko osobiste zamiłowanie do badań przyrodniczych, ale także chęć zdobycia dla tych nauk, niestety wciąż jeszcze upośledzonych w naszem społeczeństwie, należnego im stanowiska i uznania.

Dla tego też liczny udział przyrodników i przyjaciół nauk przyrodniczych w obecnym Zjeździe, tudzież liczny udział lekarzy, którzy zawsze ręka w rękę idą z przyrodnikami i wspólnie z nimi szerzą to, co nazwaćby można światopoglądem przyrodniczym, napełnia nas radością, jako świadectwo żywszego zainteresowania się społeczeństwa naukami przyrodniczemi. Dodaje nam to otuchy do dalszej pracy w kierunku naszych ideałów i wzbudza w nas nadzieję lepszej przyszłości, gdyż silnie wierzymy, że rozwój nauk przyrodniczych w obecnych czasach jest niezbędnym warunkiem dla rozwoju techniki i przemysłu i dla związanej z nim dzielności społecznej narodu; wierzymy, że znaczenie kulturalne, ogólne stanowisko cywilizacyjne narodu w pierwszym rzędzie od jego działalności twórczej na polu tych właśnie nauk zależy.

Do Zjazdu obecnego zwracamy się także w nadziei, że Zjazd zechce swą powagą poprzeć inicyatywę naszego Towarzystwa w dwóch sprawach o szerszem ogólnem znaczeniu. Chodzi z jednej strony o akcyę dążącą do ochrony zabytków przyrodniczych na ziemiach polskich, z drugiej strony o akcyę mającą na celu stworzenie publicznych pracowni przyrodniczych, jako środka popularyzacyi i gruntownego wykształcenia w zakresie tych nauk.

Akcya ta, która w naszem mieście się spotkała z najżywszego uznania godną przychylnością Rady miejskiej, przy okazyi obrad nad projektem stworzenia domu imienia Michalskiego, wiąże się ściśle z ogólną propagandą reformatorską na polu dydaktyki przyrodniczej, stanowiącą przedmiot obrad nowo utworzonej sekcyi dydaktyczno-przyrodniczej.

Ufamy, że Zjazd obecny nada potężny impuls tym dążeniom, które wszystkich działów nauk przyrodniczych w równej mierze dotyczą.

Ożywczy wpływ Zjazdu niewątpliwie się zaznaczy dobitnie w produkcyi naukowej wszystkich specyalnych gałęzi nauk przyrodniczych, w mrówczej pracy naukowej, której rezultaty będą przedstawione na obradach sekcyjnych.

Nie chodzi tu tylko o zbieraniu dojrzałych owoców, ale zwłaszcza także o zasianie ziarn, które w przyszłości będą kiełkować i których siłę żywotną dopiero wówczas poznamy.

Kto wie jednak, czy najważniejsze znaczenie Zjazdów takich nie jest innego, ogólniejszego rodzaju. Jest to idea, której służy także nasze towarzystwo: jednoczenie rodaków ze wszystkich stron świata we wspólnej pracy umysłowej. Korzystajmy z każdej takiej sposobności, ażeby ścieśniać wspólne węzły, nas wszystkich łączące, i pamiętajmy, że taki Zjazd jak obecny jest żywem świadectwem, iż mimo rozdziału politycznego pod względem umysłowym tworzymy jeden jednolity organizm!

Wreszcie Prof Dr. Antoni G l u z i ń s k i powitał Zjazd imieniem Towarzystwa lekarskiego lwowskiego:

Mimowoli w tej chwili wspomnienia biegną do początków Zjazdów naszych w Krakowie: staje żywo w pamięci jedyny odbyty a drugi już zakazany Zjazd w stolicy Wielkopolski. Wspomnienia biegną do tych ówczesnych gospodarzy, co nie naśladowali, jak my, lecz tworzyli i myśl i formę Zjazdów, do tych niezapomnianych dla nas, wówczas młodych uczestników, postaci, co w chwili zwątpienia narodu wskazali drogę, rozrzucone myśli i działania złączyli razem, kazali wierzyć, że, jeżeli naprawdę chcemy być, to nie przeżuwać pracę obcych lecz sami tworzyć musimy. Postaci tych dzisiaj wśród nas nie ma, znikli z oczów, nie z myśli. Na cmentarzu krakowskim spi spokojnie twórca naszych Zjazdów A d r y a n B a r a n i e c k i w towarzystwie M a j e r ó w, J o r d a n ó w i tylu innych, spi spokojnie S z o k a l s k i w Warszawie, stały prezes dawnych Zjazdów naszych, zamknął oczy B i e s i a d e c k i, W ł o d z i m i e r z D z i e d u s z y c k i, stały prezes honorowy Zjazdów we Lwowie i prawdziwy mecenas nauk przyrodniczych, ustąpiło tylu ze szeregów, co karnie kroczyli A w chwili tej z pewną obawą oczekujemy od nich sądu, czyśmy dobrze prowadzili dzieło przez nich rozpoczęte, czyśmy zrozumieli dobrze ich zamiary i usiłowania, czyśmy się starali, by wspólnie z przyrodnikami, a każdy w innym kierunku, w usiłowaniach wszechświatowych zdobywania prawdy zaznaczyć współudział polskiej nauki, czyśmy zrozumieli tak jak oni i nie apomnieli nigdy, wśród ciężkich dla niejednego częstokroć walk o byt, przecież być lekarzami-obywatelami.

Nie my siebie sądzić mamy. Zjazd X-ty ma być zdaniem rachunku naszego z jednej strony, a z drugiej w myśl twórców tych Zjazdów ma nas łączyć rozłączonych, dodać otuchy i energii na przyszłość, wlać pewność w skutek naszych prawych usiłowań i starań, ma pokazać, że polscy przyrodnicy i lekarze pełnią dobrze swoje obowiązki wobec nauki, społeczeństwa całego i własnej Ojczyzny.

Niech ten X-ty Zjazd we Lwowie to spełni, niech te postacie Twórców i Przewodników dawnych Zjazdów w duchu powiedzą nam: dobrzeście zrozumieli nasze myśli i zamiary — oto życzenie szczere i serdeczne jako powitanie X-temu Zjazdowi składają lekarze lwowscy złączeni w naszem Towarzystwie.

Po tych przemówieniach Sekretarz Komitetu gospodarczego Doc Dr S z u l i s ł a w s k i odczytał spis delegatów na Zjazd wysłanych przez różne instytucye i szereg telegramów, które poniżej podajemy.

Nastąpił wykład Dr. Władysława Biegańskiego z Częstochowy na temat: „O współczesnej filozofii przyrody“; wykład ten podamy w całości na czele III. numerze Dziennika Zjazdu.

Po tym wykładzie Sekretarz Stałej Delegacyi Zjazdów Prof. Dr. Stanisław Ciechanowski przedstawił w krótkich słowach sprawozdanie z Delegacyi i wnioski (zawarte w Dodatku do I. numeru Dziennika), które przez aklamacyę przyjęto

Potem Prof. Dr. Władysław Natanson wygłosił wykład: „Świat widziany od strony elektryczności“; wykład ten w całości podamy na czele IV. numeru Dziennika.

Następnie celem wyboru miejsca na Zjazd następny wybrano komisyę, w skład której weszli wszyscy członkowie Stałej Delegacyi Zjazdów a nadto Prof Dr. Browicz, Prof. Dr. Gluziński, Dr. Jakowski, Prof. Dr. Kosiński, Dr. Łazarewicz, Prof. Dr. Merczyng, Doc. Dr. Romer, Dr. A. Sokołowski i pan Jan Tur.

Prezes Zjazdu Dr. Kwaśnicki ogłosił zgromadzonym, że z powodu niespodziewanie wielkich ilości uczestników zabrakło kart zaproszenia na raut urządzony w dniu 22. lipca przez Radę miejską na cześć Zjazdu i z upoważnienia Prezydyum miasta oświadczył, iż za zaproszenie starczy legitymacya na członka Zjazdu, gdyż wszyscy członkowie Zjazdu są na raut ten zaproszeni. Nadto zawiadomił prezes Zjazdu, iż z powodu opóźnienia odpowiedzi Ministerstwa handlu rozdanie nagród na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej i higienicznej nastąpi aż we czwartek 25. lipca o godz. 5. popołudniu.

Wreszcie R. D. Prof. Dr. Ludwik Rydygier wygłosił wykład: „Zagajenie w sprawie akcyi przeciwrakowej“, wzywając do założenia polskiego Towarzystwa w celu zwalczania raka, podobnego, jakie już istnieją za granicą. Wykład ten drukowanym będzie w całości w *Gazecie lekarskiej.*

Po wykładzie tym Prezes Zjazdu zamknął pierwsze ogólne posiedzenie Zjazdu.

Delegaci Instytucyi i Towarzystw na X. Zjazd L. i P. P.

Prof. Dr. Kazimierz Kostanecki, Profesor Anatomii Wszechnicy Jagiellońskiej, delegat Akademii Umiejętności w Krakowie.

Prof. Dr. Gustaw Janeček, prof. chemii i Dziekan Wydziału filozoficznego, delegat Akademii Umiejętności i Wszechnicy w Zagrzebiu.

Z Towarzystwa Przyjaciół nauk w Poznaniu: Dr. Paweł Gantkowski, Dr. Stanisław Łazarewicz, Dr. Bronisław Szulczewski, Dr. Pomorski, Dr. Karwowski Dr. Meissner, Dr. Rydewski i Dr. Zakrzewski.

P. Emil Sedivý: Delegat Towarzystwa Ceška lekarnicka Spolemast w Praze“.

Dr. Maryan Jankowski i Dr. Alfred Sokołowski: Delegaci „Towarzystwa lekarskiego warszawskiego“.

Dr. Kazimierz Chełchowski: Delegat „Stowarzyszenia lekarzy polskich w Warszawie.

Dr. Stanisław Kurtz: Delegat Doraźnej pomocy lekarskiej“ w Warszawie i Redakcyi „Kroniki lekarskiej“ w Warszawie.

Dr. Aleksander Wojnicz, prezes i Dr. Stanisław Marenicz, zastępca prezesa „Cesarskiego Towarzystwa lekarskiego w Wilnie“.

Prof. Łucyan Zarzecki i Prof. Ksawery Sporzyński: Delegaci „Koła matematyczno-fizycznego, pierwszy z nich również delegat Stowarzyszenia nauczycielskiego polskiego w Warszawie.

Dr. Józef Polak, prezes Towarzystwa higienicznego w Warszawie.

P Antoni Wieniawski: Sekretarz i Delegat „Centralnego Towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiem“.

P. Wł. R. Kozłowski: Delegat „Komitetu Ogrodów Dziecięcych imienia W. E. Raua“.

Dr. Marcin Kasprzak i Mag. farm. Aleksander Bryndza: Delegaci „Lekarzy ziemi kaliskiej“.

Prof. Dr. Aleksander Rosner: Prezes i Delegat Tow. lekarsk. krakowsk.

Prof. Dr. Szczęsny Gryziecki, Rektor Wszechnicy lwowskiej.

Prof. Dr. Leon Syroczyński, Prorektor politechniki lwowskiej

Prof. Dr. Józef Szpilman, Rektor Akademii weterynaryi we Lwowie

Prof. Dr. Mikułowski-Pomorski, Dyrektor Akademii rolniczej w Dublanach.

Prof. Dr. Maryan Smoluchowski. Dziekan i Delegat wydziału filozoficznego Wszechnicy lwowskiej oraz „Towarzystwa im. Kopernika“ we Lwowie.

Prof. Dr. Władyław Szymonowicz. Dziekan i Delegat Wydziału lekarskiego Wszechnicy lwowskiej.

Prym. Dr. Wiktor Opolski, radca rządu, zastępca prezesa i delegat „Towarzystwa lekarzy galicyjskich“

Prof. Dr. Antoni Gluziński. Prezes i Delegat „Towarzystwa lekarsk. lwowsk“.

Prof. Dr. Stanisław Sokołowski. Delegat „Towarz. leśnego galicyjskiego“.

Mag. farm. Karol Sklepiński. Przewodniczący i Delegat „Gremium aptekarskiego“.

Dr. Władysław Tatarczuch. Dyrektor i Delegat „Polikliniki powszechnej we Lwowie“.

Dr. Ferdynand Obtułowicz. Prezes i Delegat „Towarzystwa higienicznego“ we Lwowie.

Dr. W. Sieminowicz z Chicago, Delegat lekarzy polskich w Ameryce, nie mógł przybyć na Zjazd skutkiem nieszczęśliwego przypadku, któremu uległ.

Dr. Aleksander Karwicki st. lekarz zakładu położniczego i szkoły położniczej w Petersburgu, delegat Tow. lek. polsk. w Petersburgu.

Prof. Dr. Edward Kurowski, delegat Uniwersytetu w Odess e.

Dr. J. Mojkowski z Sosnowca, delegat Drogi żelaznej Warsz.-Wied.

Dr, Eugeniusz Ozarkiewicz, delegat Towarz. nauk. rusk. im. Szewczenki i Narod. lecznicy.

Do komitetu gospodarczego nadeszły następujące telegramy i pisma z życzeniami:

Pozbawieni możności wzięcia udziału w Zjeździe szlemy gorące życzenia owocnej pracy ku rozwojowi i wywyższeniu drogiej nam nauki ojczystej. Grono lekarzy i przyrodników polaków w Odesie.

Ambroziewicz Piotr, Branik Jan, Bukojemski Franciszek, Chmielewski Jan, Dobrowolski Stanisław, Górski Ludwik, Hryniewiecki Antoni, Jeruzalski Michał, Kniażycki Eliasz, Knothe Brunon, Kulikowski Piotr, Lewicki Stefan, Peski Olgierd, Poncet Sobiesław, Popowski Aleksander, Popowski Seweryn, Skrzywan Tadeusz, Studziński Jan, Spira Franciszek.

Szczęść Boże Zjazdowi! Duchem z Wami!
Buffalo. *Fronczak.*

Nieprzewidziane okoliczności nie pozwalają mi przybyć na Zjazd. Dźwińsk. *Noiszewski.*

Żałuję, że nie mogę uczestniczyć w Waszem święcie, proszę przyjąć najlepsze moje życzenia dla prac Zjazdu.
Berno. *Kostanecki.*

Nie mogąc przybyć dla zdrowia, przesyłam dla Zjazdu serdeczne życzenia powodzenia i zdobyczy. Niech żyje polska nauka i Jej przedstawiciele. Miłosław. *Józef Kościelski.*

Dziesiątemu Zjazdowi przyrodników i lekarzy polskich Szczęść Boże w pracy na pożytek ogólno-ludzki i chwałę imienia polskiego.

Warszawskie Towarzystwo Odontologiczne.

Wskutek niezależnych od nas okoliczności przybyć nie możemy. Myślą, jesteśmy z Wami. Życzenia Zjazdowi świetnego powodzenia. Warszawa. *Zembrzuski, Korybut Daszkiewicz.*

Witając Zjazd, wierząc w jego pracę owocną, uczestnikom wyrazy hołdu śle *Kronika Dentystyczna.*

Nie możemy przyjechać niestety ale sercem uczestniczymy z Wami! Niech żyje 10. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich! Kissingen. *Chłapowski, Modrakowski.*

Nie mogąc z powodu nieszczęśliwych okoliczności rodzinnych przybyć do Lwowa, przesyłam uczestnikom Zjazdu serdeczne życzenia owocnej pracy.
Suwałki. *Kazimierz Kulwiec.*

Pracom Zjazdu życzy bogatego plonu dla nauki ojczystej redakcya ginekologii

Dr. Czesław Stankiewicz Warszawa.

Zjazdowi przyrodników i lekarzy życzenia owocnej pracy przesyła. Carskie Sioło. *Roman Gutowski.*

Nie mogąc niestety osobiście wziąć udziału przesyłam serdeczne Szczęść Boże obradom Zjazdu.
Karlsbad. *Dr. Kołaczkowski.*

Pozdrowienie i życzenia owocnej pracy na niwie weterynaryjnej.
Docent Gajewski, Borszyn.

Zrzeszeni Członkowie Towarzystw gorzelniczych wybiegając myślą, projektami, staraniami na szerszą arenę pracy dla podniesienia naszego przemysłu gorzelniczego wogóle fermentacyjnego uznają doniosłe dla nauki polskiej znaczenie Zjazdu, solidaryzują się z jego dążeniami, serdecznie pozdrawiają, gorąco życzą osiągnięcia najpomyślniejszych wyników owocnej pracy.
Warszawa. *Kaczkowski*, prezes Stowarzyszenia.

Nie mogąc osobiście uczestniczyć imieniem wydawnictwa Kroniki lekarskiej, witamy dziesiąty Zjazd lekarzy i przyrodników polskich, życząc owocnej pracy. *Cierpiński, Zawadzki.*

Nie mogąc osobiście przybyć do Lwowa, przesyłam X. Zjazdowi najlepsze życzenia pomyślnego rezultatu obrad.
Berno. *Docent Dr. Wiktor Lampe.*

Od lekarzy z miasta Humania, Gubernia Kijowska.
W chwili gdy wiele nadziei i pragnień naszych przemoc obca łamie, w chwili tak ciężkiej, a przełomowej dla nas polaków z zaboru rosyjskiego — my jeszcze głębiej odczuwamy, że w jedności ducha, wspólnej pracy i w dążeniu solidarnem wszystkich nas polaków, rozdzielonych kordonami do urzeczywistnienia ideałów naszych — leży moc i przyszłość nasza. Wiedza zaś prawdziwa i miłość ludzkości — te główne podstawy działalności naszej lekarskiej to siła nietylko nasza, lecz i narodu naszego. Niech więc święto dzisiejsze wiedzy naszej rodzinnej będzie i świętem ducha i łączności naszej narodowej.

Dr. Lijowski Wincenty, Dr. Dobrowolski Zygmunt, Dr. Pomorski Wacław, Dr. Kochler Józef, Dr. Żurkowski Jan, Dr. Piotrowska Matylda, Dr. Śliwiński Józef, Dr. Pruszyński, Dr. Mikucki, Dr. Fink-Finowicki. Dr. Piotrowski Konrad, Dr. Pietkiewicz Ludwik, Dr. Dziekański, Dr. Witkowski Maryan, Mecenas Sawicki Mirosław.

Nie mogąc uczestniczyć osobiście, życzę obradom Zjazdu najlepszego powodzenia.

Profesor *Bołoz Antoniewicz.*

Nie mogąc osobiście stanąć do apelu, przesyłam Zjazdowi bratnie pozdrowienie.
Dorpat. *Bolesław Hryniewiecki.*

Nie mogąc przybyć osobiście, myślą, sercem jestem rodacy z wami. Tam gdzie jedną piersią tchnie cała Polska, gdzie niespożyty stuleciem tłumiony duch, żyje i przybiera trwałe samodzielne formy, niechaj Zjazd obecny będzie dla następnych pokoleń żywym wzorem mrówczej, podniosłej, plonem obfitej, uczciwej pracy, pod hasłem jedności, równości, braterstwa, wolności.
Spa. Profesor *Stanisław Zaleski.*

Zatrzymany obowiązkami, nie mogę osobiście w Zjeździe wziąć udziału, myślą jednak jestem między wami i przesyłam życzenia, by praca wasza jak najobfitszy plon wydała.
Kraków. *Dr. Parenski.*

Koleżeńskie pozdrowienie i szczęść Boże, przesyła
Dr. Prusinowski
mag. far. z Kalisza.

Lekarze Szpitala Starozakonnych w Warszawie, zasyłają serdeczne powitanie Członkom Zjazdu i życzą powodzenia i owocnej pracy na polu nauki polskiej.

Życzenia najbogatszych plonów pracy dla dobra nauki i Ojczyzny.

Redakcya „Wszechświata“

Koło Polskie przesyła Zjazdowi serdeczne pozdrowienia z życzeniem osiągnięcia skutecznych i trwałych wyników pracy dla dobra społeczenstwa.
Abrahamowicz, prezes. *Jabłoński*, sekretarz.

Nie mogąc uczestniczyć w Zjeździe jednoczę się duchem, przesyłając życzenia owocnej pracy i koleżenskie pozdrowienia.
Warszawa. *Pawiński.*

Zrzeszeni w swem towarzystwie Wzajemnej pomocy pracownicy rolni zabiegając o podniesienie pracy na roli i w ogóle krajowego rolnictwa uznają doniośle znaczenie Zjazdu dla nauki polskiej solidaryzują się jego dążeniami, załączają serdeczne pozdrowienie i życzą najpomyślniejszych skutków owocnej pracy.
Warszawa. *Kaczkowski*, wiceprezes.

Dziesiątemu Zjazdowi Lekarzy i Przyrodników Polskich, życzę jak najpomyślniejszych obrad dla dobra nauki i narodu wyrażając pragnienie, aby przyszłe Zjazdy odbywały się w porze, któraby i lekarzom ze zdrojowisk umożliwiła wzięcie w nich udziału. Krynica. *Dr. Zygmunt Wąsowicz.*

Serdeczne powinszowania zasyła. *Putermann.* Nauheim.

Zasyła Szanownym Kolegom serdeczne gratulacye
Wiedeń. *Dr. Fukala.*

Najpomyślniejszych skutków pracy dla nauki polskiej
Tomaszewski, poseł.

Pomyślnego przebiegu obrad i obfitego plonu nauki
Kraków. *Maciej Jakubowski*, profesor.

Zamestnan uradem rektorskym nemohu se sucastniti Sjezdu vaseho preji vasim snaham serdeczne mnoho zdaru
profesor *Dr. Hlava*, rektor ceske university.

Dostojnemu Zebraniu w pracy dla dobra społeczenstwa chwały kraju i imienia polskich lekarzy, szle gorące Szczęść Boże! na obczyźnie uwiązany pracą ale myślą i sercem między braćmi Marienbad. *Dr. Harajewicz.*

Szczęść Boże członkom w pracy około polskiej nauki
Markiewicz, Kałusz.

Nie mogąc przybyć osobiście łączę się w duchu z celami Zjazdu i życzę mu jak najlepszego powodzenia. *Domański.* Kraków.

Życzenia prac pomyślnych przesyła Zjazdowi
Karlsbad. *Edmund Biernacki.*

Przeszkodzeni pracą zawodową wyrażamy żal, że nie możemy oglądać wyników usiłowań na polu lecznictwa, przesyłamy serdeczne Szczęść Boże! z uznaniem dla twórców wystawy
Truskawiec. *Dr. Pelczar, Praschil, Mindes, Krzyżanowski.*

Wskutek niezależnych od nas okoliczności przybyć nie możemy, myślą jesteśmy z Wami, życzenia Zjazdowi świetnego powodzenia. Warszawa. *Zembrzuski, Korybut, Daszkiewicz.*

Zatrzymany obowiązkami we Fryburgu żałuję bardzo, że nie mogę przybyć na to święto nauki polskiej, przesyłam serdeczne życzenia owocnej pracy dla nauki polskiej i narodowej chwały całemu Zjazdowi
Fryburg. *Józef Kowalski*, profesor.

Koleżeńskie pozdrowienie Kolegom zasyłam z powodu choroby nie mogłem przybyć. Andrychów. *Legin.*

Nie mogąc ze względu zdrowia przybyć przesyłam gorące życzenia świetnego powodzenia i mnogich dla nauki korzyści
Kraków. *Dr. Poniklo.*

X. Zjazdowi Lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie przesyła życzenia jak najobfitszych wyników obrad.
Redakcya „Głosu Lekarzy“.

Zmiany w programie obrad sekcyjnych*).

Do sekcyi III t. j. chemiczno-farmaceutycznej dodano wykład, zgłoszony poprzednio w sekcyi technicznej która nie przyszła do skutku, następujący: Dr. Wincenty Humnicki (Warszawa): „Badania nad oczyszczaniem spirytusu surowego“.

Dnia 23-go b. m. (wtorek) o godz 4-tej po południu odbędzie się **WSPÓLNE POSIEDZENIE sekcyi III. (chemiczno-farmaceutycznej) z sekcyą X. (fizyologiczną)** w sali Zakładu fizyologii (Piekarska 52) w celu wysłuchania odczytu, który wygłosi w języku niemieckim ***Pani prof. Dr. Sieberowa z Petersburga*** „o działalności naukowej ś. p. MARCELEGO NENCKIEGO“.

Porządek wykładów w sekcyi XI tej patologicznej został zmieniony w następujący sposób:

I. Posiedzenie dnia 22. lipca 1907 o godz. 4. po południu.

1) Prof. Browicz (Kraków). O stłuszczeniu. Ref. pogl.
2) Prof. Hlava (Praga). Temat zastrzeżony.
3) Dr. Orłowski (Petersburg). Patologiczno-anatomiczne zmiany w mięśniu sercowym królika przy ostrem, ostrawem i przeklekłem zatruciu środkami sercowymi.
4) Prof. Prus (Lwów). O objawach tudzież o zmianach wątroby występujących po wstrzyknięciu kwasu siarkowego do przewodów żółciowych.
5) Dr. Landau i Dr. Wilczyński (Kraków). O powstaniu obrzęków przy zapaleniu nerek.
6) Prof. Obrzut (Lwów). O budowie gruzełka.

II. Posiedzenie dnia 23. lipca 1907 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się wspólnie ze sekcyą medycyny wewnętrznej, chirurgiczną, ginekologiczną i dermatologiczną w klinikach chorób wewnętrznych. Posiedzenie poświęcone gruźlicy narządu moczowego i rodnego.

Bliższy program: patrz sekcya XII. t. j. medycyny wewnętrznej.

III. Posiedzenie dnia 23 lipca 1907 o godz. 4 popoł.

1) Dr. Karwacki (Warszawa). Dr. Dębiński (Warszawa) i Dr. Eisenberg (Kraków). O odporności. (Ref.)
Mianowicie: Dr. Eisenberg. Teorya odporności; Dr. Dębiński. Odporność antytoksyczna; Dr. Karwacki. Odporność bakteryobójcza i zastowanie praktyczne.
2) Dr. Serkowski (Łódź). Wakcyna przeciwpłonicza zapobiegawcza.
3) Prof. Bujwid (Kraków): Stosowanie zapobiegawcze niektórych surowic i szczepionek.
4) Dr. Hryniewski (Moskwa): Próba biologicznej charakterystyki zjawisk infekcyi.
5) Dr. Eisenberg (Kraków): Przyczynek do mechanizmu zakażenia.
6) Dr. Karwacki (Warszawa): Odczynniki do prób serodyagnostycznych.

IV. Posiedzenie dnia 24. lipca 1907 o godz. 9 przedpoł.

1) Dr. Nitsch (Kraków): O wściekliźnie.
2) Dr. Blumenfeld (Lwów): Gonococcus i meningococcus (studium porównawcze).
3) Prof. Kučera (Lwów): Endocarditis przy gruźlicy.
4) Dr. Karwacki (Warszawa) Metodyka otrzymywania czystych hodowli laseczników gruźlicy z plwociny.
5) Dr. Karwacki (Warszawa): Hodowle laseczników kwaso-odpornych ujednostajnione. Morfologia i własności biologiczne
6) Dr. Dembiński (Warszawa): O bakteryolizie laseczników gruźliczych.
7) Dr. Serkowski (Łódź): Nowy typ podłóż bakteryjnych.
8) Dr. Karwacki (Warszawa): Temat zastrzeżony (z zakresu epidemiologii i pat. gorączki powrotnej).

V. Posiedzenie dnia 25 lipca o godz. 9 przedpoł.

1) Doc. Gliński (Kraków) i Prof. Ciechanowski (Kraków). W sprawie anatomii i patologii wyrostka robaczkowego.
2) Dr. Nowicki (Lwów): Badania nad wyrostkiem robaczkowym z uwzględnieniem stosunków anatomicznych i patologicznych.
3) Dr. Karwacki (Warszawa) i Dr. Dunin-Karwicka (Warszawa): Anatomia patologiczna przymiotu nabytego i dziedzicznego w związku z krętkiem bladym (preparaty mikroskopowe).
4) Dr. Karwacki (Warszawa): Próby hodowania krętka bladego.
5) Dr. Obtułowicz (Lwów): Przyczynek do nauki o powstawaniu wynaczynionek i znaczeniu ich pod względem sądowo-lekarskiem.
Prof. Prus (Lwów): O znaczeniu komórek eozynochłonnych w tkankach.
6) Prof. Prus (Lwów): O stosunku przerostu serca do choroby nerek.
7) Dr. Hornowski (Lwów): O nowotworach serca.
8) Dr. Hornowski Lwów) i Nowicki (Lwów): Nadnercze a miażdżyca.
9) Dr Hornowski (Lwów): Gruczoły śluzowe oskrzeli przy chorobach miąższu płucnego.
10) Dr. Nowicki i Dr. Hornowski (Lwów): Zmiany w tętnicy głównej u królików po śródżylnych wstrzykiwaniach adrenaliny.

*) Dziennik podaje tylko te zmiany, które doniesiono Redakcyi, inne zmiany ogłaszają Gospodarze w swoich sekcyach.

XII. Sekcya medycyny wewnętrznej.

Sprostowanie. W programie obrad sekcyi XII. t. j. medycyny wewnętrznej mylnie jest podaną data III i IV. posiedzenia; III. posiedzenie odbędzie się mianowicie dnia 23. lipca we wtorek o godz. 4 po południu, IV zaś dnia 24 lipca we środę o godz. 9. przed południem.

XVII. Sekcya chorób nerwowych i umysłowych.

odbędzie we środę dnia 24. b. m. o godz. 9. rano posie-posiedzenie wspólne z sekcyą VIII. t. j. filozoficzną w **Uniwersytecie** (ul. Mikołaja l. 4.) w sali Nr. XIV. na II. piętrze.

Na porządku dziennym tego posiedzenia będą:

1) Temat ogólny z IV. posiedzenia sekcyi XVII t. j. „O znaczeniu psychologii doświadczalnej dla psychiatryi" (Ref. Dr. Sterling. Dr. Łapiński, Dr. Pręgowski)

2) IV. wykład z III posiedzenia sekcyi XVII. t. j.: Dr. Mikulski. Polskie utwory psychopatyczne

3) VI. wykład z I. posiedzenia sekcyi XVII. t. j: Dr. Stanisław Łagowski (Warszawa). Pewne dane statystyczne, dotyczące moralności ludu w Królestwie Polskiem za okres od r. 1887 do roku 1906 włącznie.

Oraz wszystkie wykłady sekcyi VIII. z tego dnia tj. z 24. lipca przed południem.

Do seryi XVII t. j. chorób nerwowych i umysłowych zgło zono dodatkowo:

Dr. Helan Jaworski (Paryż) Leczenie melancholii phosphopinalem.

Prof. Dr. Halban (Lwów) Demonstracye chorych z ambulatoryum klinicznego dla chorób nerwowych i umysłowych.

Wykład VIII i IX z V posiedzenia sekcyi fizyologicznej (Prof Dr, Beck. Demonstracya przyrządu do badania odróchu kolanowego i Dr. Klarfeld Badania ergograficzne nad odruchem kolanowym) będą wygłoszone w sekcyi chorób nerwowych i umysłowych a wykład X z II posiedzenia sekcyi fizyologicznej (Prof. Dr. Bikeles i Dr. Fromowicz. O drogach dośrodkowych dla odruchów tylnej części ciała) będzie wygłoszony w sekcyi chorób nerwowych i umysłowych.

Sprostowanie. Sekcya XVIII t. j. okulistyczna. W sekcyi tej odbędą się demonstracye na III. posiedzeniu w dniu 23. lipca 1907 o godz. 4. popołudniu a nie jak podano mylnie w programie na IV. posiedzeniu.

Sprostowanie. Posiedzenie wspólne dla sprawy alkoholizmu. Sekretarzem na tem posiedzeniu jest Dr. W. Mazurkiewicz (Piekarska 52), a nie Dr. St. Dąbrowski — jak pierwotnie podano.

Z kroniki zjazdowej.

* Zjazd obecny jest najliczniejszym ze wszystkich dotychczasowych Zjazdów lekarzy i przyrodników polskich; do poniedziałku południa zapisanych było około 1200 uczestników. Szczególnie licznie stawiło się Królestwo polskie, Litwa, Wołyń, Ukraina i Wielkopolska. Ilość ta członków Zjazdu przeszła oczekiwanie Komitetu gospodarczego tak, że chwilowo nawet zabrakło odznak, księgi pamiątkowej, 1. numeru Dziennika Zjazdu i zaproszeń na raut Rady miejskiej. Braki te uzupełniono względnie uzupełni się w dniach następnych a Komitet gospodarczy uprasza o pobłażliwość członków Zjazdu, jeżeli nie wszystko tak wypadło, jak szczerze i gorąco pragnął.

* Wieczorem w niedzielę dnia 21. lipca zgromadziła się większa część uczestników Zjazdu w salach hotelu George'a, które zaledwo mogły pomieścić te tłumy gości. Zaznajamiano się wzajemnie, wyszukiwano dawno niewidzianych i wśród pogawędki przepędzono parę godzin aż do północy.

* W niedzielę dnia 21. lipca odbyło się posiedzenie Stałej Delegacyi Zjazdów, której sprawozdanie i wnioski wydane zostały w dodatku do 1. numeru Dziennika a następnie postawione i przyjęte na pierwszem ogólnem posiedzeniu.

* W niedzielę dnia 21. lipca b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów Tow. lekarzy galicyjskich; sprawozdanie z niego poda później »Tygodnik lekarski«.

* W związku ze Zjazdem odbyła się w niedzielę dnia 21. lipca piękna uroczystość święcenia 25-letniej rocznicy istnienia Akademii weterynaryi we Lwowie w połączeniu z Walnem Zgromadzeniem Tow. galic. lekarzy weterynaryjnych. Dokładniejsze sprawozdanie z tego jubileuszu podamy w następnym numerze.

* Za pośrednictwem Dr. F. E. Fronczaka z Buffalo, komisarza X. Zjazdu L. i P. P. na Amerykę, doszła nas nader przykra i bolesna wiadomość, że Dr. Sieminowicz z Chicago, delegat kolegów amerykańskich na Zjazd, uległ w przeddzień wyjazdu do Europy niebezpiecznemu przypadkowi. Wypadł z wozu tramwajowego i boleśnie się pokaleczył. Leży obecnie bardzo ciężko chory i leczenie potrwa czas dłuższy. Komitet gospodarczy na wieść o tem nieszczęściu kolegi, którego mieliśmy nadzieję tu we Lwowie powitać i gościć na ziemi ojczystej, przesłał na ręce kol. Fronczaka wyrazy serdecznego żalu i współczucia.

* Za pośrednictwem Dr. F. E. Franczaka z Buffalo, którego niestrudzonej zapobiegliwości zawdzięczać należy, że kilkudziesięciu lekarzy i przyrodników z Ameryki, zgłosiło swój współudział w Zjeździe, otrzymał Komitet gospodarczy kwotę 246 Koron od Towarzystwa Aptekarzy Polskich w Chicago, jako dar na cele Zjazdu.

* Wczoraj t. j. w poniedziałek popołudniu pracowały sekcye; wieczorem odbył się raut w salach ratuszowych.

Składki na pomnik M. Nenckiego.

W dalszym ciągu złożyli: Na listę Nr. 23. Prof. J. Schramma. Prof. Julian Schram z Krakowa 30 kor., Dr. Ludwik Bruner z Krakowa 5 kor., Kółko chemików uczniów Uniw. Jagiell. 10 kor., II. pracownia chemiczna 2 kor. 60 gr., Prof. I. M. Pomorski, Dyrektor Akad. roln. w Dublanach 30 kor., Dr. Kazimierz Dłuski z Zakopanego na listę Nr. 61 32 kor., Prof. Dr. Bronisław Pawlewski ze Lwowa 20 kor., firma »K. Rząca i Chmurski« w Krakowie 10 kor., Prof. Dr. Kazimierz Panek ze Lwowa 20 kor., Dr. Koehler od lekarzy Polaków z miasta Humania gub. kijowskiej 15 rb., Dr. M. Jakowski z Warszawy na listę Nr. 47. 30 rb., Dr. Grundzach z Warszawy na listę Nr. 78 5 rb., Dr. Bol. Miklaszewski 18 rb., Dr. A. Marcinkowski Piotrków 9 rb., na listę Nr. 95 Tow. lekarzy gub. Kaliskiej 17 rb.

INFORMACYE.

Uwiadamia się wszystkich Uczestników X. Zjazdu, że podczas obradowania pojedynczych Sekcyi, dokona tutejszy fotograf Lissa zbiorowych zdjęć fotograficznych.

Reflektujący na jedną z owych pamiątkowych fotografii, zechcą podać dokładny swój adres wraz z miejscem stałego zamieszkania na arkuszu, wyłożonym umyślnie w tym celu.

Przez czas trwania Zjazdu, poczynając od poniedziałku Prof. Bujwid będzie na placu Wystawy objaśniał i demonstrował preparaty i tablice z higieny i epidemiologii w godzinach wolnych od posiedzeń sekcyjnych.

EGZAMIN

uczestników kursu miejskiego dla wykształcenia dezynfektorów

odbędzie się we środę 24-go b. m. w zakładzie fizyologicznym (Piekarska 52) o godz. 11½. Koledzy, którzyby się tem interesowali, mogą się przysłuchiwać egzaminowi.

Zwiedzanie miejskich zakładów sanitarnych

a to: zakładu dezynfekcyjnego, stacyi ratunkowej, rzeźni miejskiej i ewentualnie miejskiego zakładu dla nieuleczalnych im. Bilińskich odbędzie się we środę dnia 24 go b. m. po południu. — Wycieczkę prowadzi fizyk miejski Dr. Legeżyński.

Punkt zborny pawilon kawiarni wiedeńskiej, (ul. Hetmańska) o godz. 3-ciej po południu.

W klinice położniczo-ginekologicznej prof. Dra Marsa urządzoną została Wystawa kliniczna, którą można o każdej porze oglądać.

Ku czci ś. p. *Marcelego Nenckiego*, pod którego nazwiskiem ten jubileuszowy niejako, bo X Zjazd przyrodniczo-lekarski będzie się odbywał, dał Komitet gospodarski wybić medal pamiątkowy w kształcie *plakiety bronzowej z popiersiem Nenckiego*. Twórcą projektu jest Dr. Kunzek, artysta rzeźbiarz w Krakowie. Wykonanie wypadło nader udatnie, a plakieta ta stanowić będzie miłą pamiątkę dla Członków i Uczestników Zjazdu, o wybitnej artystycznej wartości. Dochód z rozsprzedaży plakiety przeznaczony na pokrycie kosztów pomnika. Plakietę nabywać będzie można w biurze głównem Komitetu (Gmach muzeum przemysłowego). Cena 5 K.

Z powodu opóźnienia odpowiedzi Ministerstwa handlu rozdanie nagród na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej i higienicznej odbędzie się dopiero we czwartek dnia 25. lipca o godz. 5. po południu.

W programie **na dzisiaj t. j. na wtorek 23. lipca** są rano i popołudniu posiedzenia sekcyjne, nadto o godz. 1-szej w południe **odsłonięcie pomnika Marcelego Nenckiego** w zakładzie chemii lekarskiej przy ul. Piekarskiej 52. Wieczorem festyn na wystawie.

BIURO X. ZJAZDU

znajduje się w hali Muzeum przemysłowego Miejskiego (ul. Hetmańska), otwarte codziennie, począwszy od godziny 8 rano do 1 i od godziny 3 do 6 po południu, udziela członkom Zjazdu informacyi w każdym kierunku.

Biuro to:

1. Załatwia wpis na członków Zjazdu
2. Wydaje odznaki i wszelkie wydawnictwa przeznaczone dla członków (Księgę pamiątkową o Lwowie, Dziennik Zjazdu i t. p.)
3. Przyjmuje wpisy na wycieczki
4. Sprzedaje plakietę z popiersiem ś. p. Nenckiego.

Wejście do teatru na I. uroczyste posiedzenie Zjazdu za okazaniem legitymacyi. Pierwsze rzędy foteli i loże zastrzeżone dla członków zamiejscowych. Wejście na scenę dla komitetowych i delegatów z lewego korytarza parterowego.

Wycieczka balneologiczna I.

Wyjazd Lwów 7·30 rano **dnia 26. lipca 1907** Przyjazd do Drohobycza 10 15 ran **dnia 26. lipca 1907**. Stąd końmi do Truskawca. Po zwiedzeniu **Truskawca** pod wieczór około 6-tej odjazd powozami do **Borysławia**, po zwiedzeniu kopalń powozami do Drohobycza, gdzie nocleg.

II. dzień 27. lipca 1907.

Odjazd z Drohobycza 5·55 rano do **Rymanowa** (Rymanów stacya 10 58 przyj.) Po zwiedzeniu **Rymanowa** powozami do **Iwonicza** i tamże nocleg.

III. dzień 28. lipca.

Zwiedzenie **Iwonicza**. Odjazd z Iwonicza 11·10 rano do Gorlic, gdzie przyjazd 1·56 popołudniu. Tam obiad i powozami (32 klm.) do **Wysowej;** tamże nocleg.

IV. dzień 29. lipca.

Zwiedzenie **Wysowej** Po obiedzie wyjazd około 1-ej do **Bardyowa** (18 klm.) Przyjazd do **Bardyowa** około 4—5 po południu — zwiedzenie — nocleg.

V. dzień 30. lipca.

Odjazd z Bardyowa koleją o 11 15 rano do **Muszyny-Krynicy,** gdzie przyjazd 3·25 po południu.

Ewentualne zmiany zastrzega się. Koszt wycieczki (Lwów-Krynica kolej II. kl. i powozy z wyłączeniem jedzenia i po części noclegów) **około 50 koron.**

Zgłoszenie do 23. lipca wieczorem w biurze Zjazdu Ważne tylko, gdy cała kwota do tego czasu uiszczoną zostanie.

Dr. Adam Greliński. (Ul. Akademicka 4)

Odznaki Zjazdu.

Każdy Członek i Uczestnik Zjazdu otrzyma odznakę w kształcie mosiężnej zapinki zakopiańskiej z napisem na poprzeczce „X. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich Lwów 1907." Odznakę tę wykonano ściśle wedle oryginalnego wzoru z dzieła Matlakowskiego „Zdobnictwo zakopiańskie" w fabryce bronzowniczej Sknurzila we Lwowie.

Członkowie Komitetu gospodarczego i Sekretarze Sekcyi nosić będą odznakę zjazdową na czerwono-białej *okrągłej rozecie* — *Członkowie komitetu młodzieży akademickiej*, na czerwono-białej *kokardce* — Członkowie *Komitetu kwaterunkowego* będą mieli wybity na dłuższym końcu kokardy napis: *„Komitet kwaterunkowy"*.

Biuro redakcyjne „Dziennika Zjazdu" pomieszczonem jest na czas Zjazdu w drukarni Pillera, Neumanna i Sp. przy ul. Łyczakowskiej l. 3. (schody w podwórzu w głębi). Puszki przeznaczone na korespodencye do Redakcyi Dziennika Zjazdu znajdują się: 1) w biurze głównem Zjazdu w Muzeum przemysłowem miejskiem, 2) w przedsionku Zakładu położniczo-ginekologicznego, 3) na drzwiach wchodowych Zakładu medycyny sądowej (ul. Piekarska 52. gmach wschodni), 4) w Uniwersytecie obok loży portyera, 5) w przedsionku Zakładu chemicznego (ul. Długosza 6).

Każdy prelegent oraz zabierający głos w dyskusyi, winien przemówienie swe bezzwłocznie spisać na kartce i wręczyć sekretarzowi sekcyi.

Urząd pocztowy i telegraficzny znajduje się obok Biura Zjazdu w hali Muzeum Przemysłowego Miejskiego. Wejście od ulicy Hetmańskiej.

Otwarty codzień od godziny 8 rano do 3 po południu.

Członkowie Zjazdu mogą polecić, aby adresowano do nich listy „poste restante", które odbierać będą w tym urzędzie pocztowym.

Program wycieczki do Złoczowa. Sasowa, Podhorzec i Oleska.

Wycieczka wyruszy w dniu 26. b. m. w piątek z dworca Podzamcze o 6·35 rano i przybędzie do Złoczowa o 8·19, a po zwiedzeniu nowego szpitala w Złoczowie podwodami uda się do Sasowa. Po zwiedzeniu zakładu wodoleczniczego i wspaniałej fabryki papieru i po zjedzeniu śniadania o 11 godz. udadzą się wycieczkowcy podwodami do Podhorzec, po zwiedzeniu których pojadą dalej do Oleska, gdzie przygotowanym będzie obiad (między 2—3 popoł. we wspaniałej sali teatralnej tamtejszego koła Tow. szkoły ludowej). Po obiedzie zwiedzanie zamku w Olesku, wieczorem odjazd końmi do Ożydowa a stąd koleją do Lwowa — gdzie przyjazd o godz. 10·16 w nocy.

Koszta wycieczki wraz z kosztami kolejowemi II kl., pokryciem wydatków na podwody i po opłaceniu obiadu w Olesku wynoszą około 20 K.

W Sasowie będą podejmywali gościnnie wycieczkowców pp. Weiserowie właściciele fabryki i zakładu wodoleczniczego.

Uczestnicy mogą się zgłaszać codziennie od 8—9 rano i od 2—4 popołudniu w mieszkaniu Dra Serbeńskiego (Chorążczyzna 18.) a nadto w dniach 21. i 22. lipca od 10—12 przed południem w biurze komitetu.

W obec trudności wynajęcia podwód zgłoszenia przyjmować się będzie tylko do południa 23. lipca.

W razie niepogody wycieczka może być odwołana.

---

1. Oglądanie i zwiedzanie starożytności miasta, zbiorów, muzeów i Ossolineum pod przewodnictwem Dr. Czołowskiego.
2. Zwiedzanie zbiorów przyrodniczych pod przewodnictwem Radcy szkolnego prof. Maryana Łomnickiego i prof. Józefa Siemiradzkiego.

Punkt zborny: weranda Kawiarni wiedeńskiej (ul. Hetmańska) o godz. 7-ej rano codziennie od wtorku 23 lipca począwszy.

Członkowie poznają się po odznakach.

Wycieczka balneologiczna II.

Punkt zborny: Dworzec główny godz. 10-ta wieczór Wyjazd: Lwów o godz. 11-tej wieczór dnia 25 lipca przez Kraków do Chabówki przyj: 2·13 popoł. 26 lipca.

Zwiedzenie w pobliżu leżącej Rabki.
Odjazd z Chabówki 6·48, przyjazd do Zakopanego o godz. 8·49 wieczór.

Dnia 27 lipca o godz. 9 rano zebranie w hotelu Stamary, zwiedzenie Zakopanego tudzież Sanatoryum Dr. Dłuskiego, który wydaje obiad dla uczestników wycieczki. O godz. 9 wieczór kolacya w hotelu Stamary wydana przez zakopiańską sekcyę lekarzy.

Dnia 28 lipca wycieczka do Morskiego Oka.

Dnia 29 lipca odjazd z Zakopanego o godz. 5·30 rano do Nowego Targu, przyjazd 6·45 rano.

Stąd końmi przez Czorsztyn, do Czerwonego klasztoru następnie łódkami Dunajcem przez Pieniny do Szczawnicy — przyjazd około godz. 1-szej w południe. W razie niepogody z Czerwonego klasztoru dalsza jazda również powozami do Szczawnicy.

Zwiedzenie Szczawnicy.

O godz. 8. wieczór kolacya w restauracyi Oleksego wydana przez Zarząd Zakładu górnego (P. Wiśniewski).

Dnia 30 lipca odjazd ze Szczawnicy o godz. 5·30 rano do Starego Sącza, stąd podróż koleją do Żegiestowa-Zdroju, gdzie przybędzie wycieczka o 12·46 w południe. Zwiedzenie Żegiestowa. O godz. 6·20 odjazd do Muszyny, stąd powozami do Krynicy około godz. 8-mej wieczór.

Dnia 31 lipca zwiedzenie Krynicy.

Wieczorem bal wydany przez Zarząd zdrojowy.

Dnia 1. sierpnia rozwiązanie wycieczki.

Ewentualne zmiany zastrzega się.

Koszt wycieczki (Lwów—Krynica kolej II. klasa, powozy i nocleg z wyłączeniem jedzenia) ustali się później a przypuszczalnie wynosić będzie około 70 koron. — Zgłoszenia do 23 lipca w biurze Zjazdu.

Informacyi udziela kierownik wycieczki **Dr. Jan Grek** ul. Piekarska l. 52.

Zwraca się uwagę członków Zjazdu, że **w Towarzystwie sztuk pięknych** (Gmach muzeum przemysłowego miejskiego — wejście od ul. Teatralnej) znajduje się obecnie bardzo piękna zbiorowa wystawa prac **Chełmońskiego**.

Zwiedzanie nowego szpitala izraelickiego

imienia Lazarusa

w środę dnia 24. lipca 1907.

Punkt zborny weranda Kawiarni wiedeńskiej (ul. Hetmańska) o godzinie 7½ rano, gdzie oczekiwać będzie członków, chcących ten szpital zwiedzić, dyrektor szpitala Dr. Henryk Mehrer (z odznaką na kokardzie).

W czasie X Zjazdu przyrodników i lekarzy polskich odbędą się następujące wycieczki sekcyi VII t. j. przyrodniczo-rolniczej.

1). 24. lipca do Dublan, odjazd ze Lwowa powozami o godz. 7. rano z hotelu Francuskiego na placu Maryackim. Dla chcących wziąć udział tylko przez ½ dnia odjazd 2-gi o godz. 2-giej po południu. Powrót do Lwowa wieczór na 8-mą godzinę. Przewodniczący: Dyrektor I. Mikułowski-Pomorski. Liczba uczestników ograniczona.

2). 26—28. lipca włącznie wycieczka na Połoninę Porzyżewską pod Howerlą na Czarnohorze do stacyi doświadczalnej dla kultury połonin. Przewodniczący Radca Wydz. Kraj. Dr. Ignacy Szyszyłowicz. Wyjazd ze Lwowa 2-ga w nocy z 25. na 26. lipca z dworca głównego.

3). 26—27. lipca wycieczka do Przeworska i okolicy, dla poznania gospodarstw w Mikulicach p. Jerzego Turnaua i w Przeworsku dóbr ordynackich Książąt Lubomirskich. Odjazd ze Lwowa 26. lipca godzina 8·25 rano pociągiem pospiesznym.

Chcący wziąć udział w tych wycieczkach zgłaszać się winni do gospodarza sekcyi przyrodniczo-rolniczej.

Wycieczka do Lubienia.

W środę dnia 24. lipca popołudniu pod kierownictwem Dr. Obmińskiego. Uczestników przyjmuje JW. Baron Brunicki właściciel Lubienia. Zgłoszenia w biurze Zjazdu do wtorku godz 3 popołudniu.

wycieczka do Pustomyt.

W środę dnia 24 lipca popołudniu pod kierownictwem Dr Blaima. Uczestników przyjmuje WP. K. Mars właściciel Pustomyt.
Zgłaszać się należy w Biurze Zjazdu do wtorku godz. 3. popołudniu.

Komitet gospodarczy postarał się o to, aby w lokalach, gdzie się będą odbywały posiedzenia sekcyjne, znajdowały się bufety; odpowiednie napisy dadzą bliższe wskazówki.

We wtorek 23 lipca

Wielki Festyn na placu powystawowym począwszy od godziny 8 wieczorem
Parokonna dorożka na plac wystawy kosztuje 1 K 40 h. Jednokonna 1 K. Tramwaj elektryczny 24 h z przesiadaniem się
Oprowadzanie członków X. Zjazdu po mieście odbywać sią będzie codziennie od godziny 7 do 9 rano, począwszy od wtorku d. 23. lipca.

We środę 24. lipca.

Wycieczka do Kulparkowa do zakładu krajowego dla umysłowo chorych, w celu zwiedzenia nowo wybudowanych pawilonów dla chorych, budynków administracyjnych oraz oczyszczalni biologicznej.
Wycieczka ta odbędzie się tramwajami elektrycznym pod przewodnictwem Dyrektora Zakładów kulparkowskich Dr. Władysława Kohlbergera.
Punkt zborny: stacya tramwajowa pod Kawiarnią wiedeńską (ul. Hetmańska) o godzinie 3 po południu.

We czwartek 25. lipca o godzinie 6 wieczorem.

Zapasy drużyn Towarzystwa Zabaw ruchowych na boisku obok wystawy i wręczenie I-ej nagrody X. Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, zwycięskiej drużynie zapasów w piłce nożnej.
Droga na boisko prowadzi przez Wystawę przyrodniczo-lekarską i higieniczną.
Parokonna dorożka na plac wystawy kosztuje 1 K. 40 h. Jednokonna 1 K. Tramwaj 24 h. z przesiadaniem się

Koło literacko - artystyczne zawiadamia, że członkowie X. Zjazdu Lekarzy i Przyrodników polskich mają każdej chwili wstęp wolny do lokalów Koła, czytelni i do sal restauracyjnych. Ul. Kopernika l. 1.

SPIS UCZESTNIKÓW
X. ZJAZDU LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH
WE LWOWIE W ROKU 1907.

(Ciąg dalszy).

119. Aleksandrowicz Aniela. Lwów, Pełczyńska l. 2.
120. Dr. Acht Abraham, Lwów, Janowska 8.
121. Dr. Anders Ludwik, z Warszawy, Hotel europ. Nr. 12.
122. Dr. Andruszewski Mieczysław, Lwów, Kleinowska 4.
123. Auffszlag Kazimierz, z Kutna, Hotel Wiktorya.

124. Bagiński Ludwik, z Warszawy, Hotel francuski.
125. Dr. Balabayder Henryk, Lwów, Piekarska l. 23.
126. Baraniecka Jadwiga (osoba towarzysząca), Lwów, ul. Gołębia 2.
127. Dr. Błachowski Konstanty, Lwów, Zyblikiewicza 33.
128. Dr. Brillowa Olga (osoba tow.), Lwów, ul. Akademicka l. 4.
129. Dr. Brzozowski Kazimierz, z Łódzi, Kopernika 20.
130. Bruchnalski Kazimierz, c. k. Inspektor szkół miejskich we Lwowie, Lwów, ul. Grottgera 5.
131. Brzozowska Marya Antonina (osoba towarzysząca), z Łodzi, Kopernika 20.
132. Dr. Bett Maksymilian, Lwów, Kaźmierzowska 37.
133. Dr. Bilwin Witołd, z Olchowiec, Hotel Europejski.
134. Dr Brudziński Ludwik, z Mikuliniec — Snopkowska 20.
135. Breszel Aleksandra, córka Dr. Brenszla, z Wodzisławia, gub. Kielecka, — Jabłonowskich 8a.
136. Dr Breszel Leopold, z Wodzisławia—Jabłonowskich 8a.
137. Dr. Bernadzikowski Szymon z Brzeska — Dąbrowskiego 4a.
138. Dr. Błoński Franciszek, Spiczyńce, Ukraina.

139. Dr. Białopietrowicz Klara z Dźwińska — Gosiewskiego 1.
140. Dr. Blassberg Maksymilian, z Krakowa, Zygmuntowska 11.
141. Boczkowski Piotr, z Warszawy Kochanowskiego 33.
142. Dr. Budziński Stefan z Żychlina gub. warszaw. — Hotel francuski
143. Dr. Bielnicki Stanisław, Stopnica Królestwo Polskie.
144. Dr. Bruner Ludwik, z Krakowa — Długosza l. 6.
145. Dr. Barcymowski Jan, z Warszawy, — klinika chir.
146. Dr. Bujwid Odo, z Krakowa — Hotel centralny.
147. Bujwidówna Kazimiera, (osoba towarzysząca), z Krakowa — Politechnika.
148. Dr. Blikle Stanisław, z Warszawy — Hotel Wiktoria.
149. Blikle Janina, z Warszawy — Hotel Wiktorya.
140. Beizer Jakób, Lwów, Apteka Beisera.
151. Dr. Biegański Władysław, z Częstochowy — Hotel Continental.
152. Prof. Dr. Blauth Jan, Lwów ul. Chrzanowskiej 9
153. Blauthowa Zofia (osoba towarzysząca) Lwów Chrzanowskiej 9.
154. Dr. Bryndza-Nacki Ludwik z Warszawy — Hotel Savoy, ul. Sobieskiego.
155. Dr. Butkiewicz Leon, Petersburg.
156. Dr. Brandowski Bronisław, Lwów Teatyńska 7.
157. Browiński Józef, Lwów Piekarska 52.
158. Dr. Bielecki Jan z Warszawy, Kraszewskiego 1.
159. Prof. Dr Bochenek Adam z Krakowa, Długosza 14.
160. Dr. Borowski Maryan, Lwów Zamojskiego 8.
161, Biedrzycki Stefan z Warszawy. 29. Listopada 21.
162. Bzowski Konstanty z Kielc — Hotel Krakowski.
163. Bendetson Ignacy z Warszawy — Grand Hotel Nr. 22.
164. Dr. Bujalski Władysław, Wilno.
165. Dr. Binder Romuald z Meranu — Hotel George'a.
166. Dr. Bober Jan Kanty, Chodorów.
167. Dr. Budzyński Kazimierz z Jaworzna Długosza 7.
168. Budzyńska Zofia z Jaworzna — Długosza 7.
169. Dr. Białobrzeski Michał z Warszawy - Grand Hotel
170. Mag. farm. Bryndza Aleksander, Kalisz.
171. Dr. Bory Julian lek. powiat., Dobromil.
172. Dr Bursche Emil, Wisła Szląsk.
173. Białaszewicz Kazimierz, Kraków.
174. Dr. Biskupski Antoni, Białopol, gub. Kijowska.
175. Dr. Bernhardt K., Warszawa.
176. Pani Bernhardt, Warszawa.
177. Dr. Borysiewicz Wiktor, Monasterzyska
178. Dr. Bednarski Józef, Alwornia.
179. Dr. Bötcher Łucyan asyst. politechniki, Lwów.

180. Cieszyński A. dentysta, Monachium, Maistrasse.
181. Dr. Czarkowski Józef, Warszawa, Mokotowska 65.
182. Dr. Czarnowski, Berlin.
183. Cholewiński Antoni, Radziwiłłów.
184. Dr. Chociatowski Wincenty, Mirków Rosya Wołyń.
185. Dr. Cwiklicer Ludwik z Dobromila — Piekarska 26.
186. Dr. Cybulski Napoleon z Krakowa – Zyblikiewicza 4.
187. Dr. Czerski Stanisław, Lwów, Mochnackiego 11.
188. Dr. Ciesielski Kazimierz, Lwów, Gołębia 3.
189. Prof. Czernecki Józef (osoba towarzysząca), Lwów, Bielowskiego 1.
190. Chrempiński Stanisław z Łanczycy — pl Maryacki 10.
191. Dr. Chajes Herman, Lwów, Żulińskiego l. 3
192. Dr. Czyżewicz Władysław z Jarosławia — Cłowa 2.
193. Dr. Chmieliński Jan z Łowca — Hotel pod rybą.
194. Prof. Ciesielski Teofil, Lwów, Gołębia 3.
195. Dr. Chełchowski Kazimierz z Warszawy — Hotel Monopol.
196. Kan. Chmielowski Konrad z Warszawy — Hotel Continental.
197. Maryan Czech z Sobieszyna — Hotel Metropol.
198. Czechowa Wiktorya z Sobieszyna — Hotel Metropol.
199. Dr. Chorόbski Stanisław z Podhajec — Zyblikiewicza 42.

200. Dr. Dolnicki Cyryl, lek. pow., Stryj.
201. Pani Dolnicka, Stryj
202. Inż. Drexler Ignacy, Lwów
203. Dr. Doboszyński Ludwik, Drohobycz.
204. Doc. Dr. Dobrowolski Stanisław, Kraków.
205. Dr. Dzikowski Zdzisław, Lwów.
206. Dewechy Fryderyk, mag. farm., Lwów.
207. Dr. Dydyński L., Warszawa, Nowowiejska 28.
208. Dr. Dzikowski Zygmunt, Poznań.
209. Dr. Dubiszewski Ludomir z Hrubieszowa lubels — Sykstuska 35.
210. Dubiszewska Kazimira z Hrubieszowa lubelsk. — Sykstnska 35.
211. Dr D. B.
212. D. Zofia.
213. Prof. Dr. Dunikowski Emil, Lwów, Tańskiej l. 1.
214. Dyakowski Bohdan z Krakowa Zacharjewicza 5.
215. Dąbrowski Stefan, Lwów, Piekarska 52.
216. Dr. Dobraski Stanisław z Lublina — Hofmana Opata boczna 19
217. Dr. Dutkiewicz Antoni z Kaźmirza Królestwa — Hotel Savoy.
218. Dutkiewicz Marya z Kaźmirza Królestwa — Hotel Savoy.
219. Dreżepolski Roman, Lwów, Sokoła 4
220. Dawidowicz Emil ze Stanisławowa—Zamojskiego 15.
221. Dr. Dobrzański Łucyan z Garwolina gub Siedlecka — Hotel Francuski 12.
222. Dr. Dattner Hugo, Lwów, Jagiellońska 11A.
223. Dr. Daszkiewicz Korybut, Warszawa.
224. Darums Jerzy, Lwów.
225. Dr. Doliński Eugeniusz, Lwów. Szpital pow.
226. Dr. Dadlez Julian z Rawy ruskiej — Lwów Pasaż. Mikolascha.
227 Duchowicz Bronisław, Lwów, Zamojskiego 9
228. Dr. Dickstein Salomon z Warszawy — Hotel Georgea
229. Dr. Eckhardt Józef z Tarnopola — Mikołaja 16
230. Ehrbar Antoni, Lwów, Łyczakowska 3.
231. Ettinger Alfons, Lwów, Hausnera 11.

232. Froń Józef, Horodenka.
233. Frühling Józef, chemik, Lwów.
234. Radca Dworu Franke Jan, Lwów.
235. Dr. Finkel Herman, Kulików.
236. Dr. Friedberg Józef ż Brodów — Św. Mikołaja 23.
237. Dr. Filleborn Julian z Dźwińska.
238. Dr. Fromowicz Władysław Lwów — Piekarska 52.
239. Feld Arnold Lwów — Żółkiewska 82 a.
240. Dr. Fuchs Franciszka Lwow — Szpital Lazarusa.
241. Dr. Friedmann Maurycy Lwów.
242 Fuliński Benedykt Lwów.
243. Dr. Ferensiewicz Michał z Bohorodczan — Hotel Imperial.
244. Pna Ferensiewiczówna z Bohorodczan — Hotel Imperial.
245. Pni Ferensiewicz Emilia Bohorodczany — Hotel Imperial.
246. Fels Regina (osoba towarzysząca p Drowi Felsowi Lwów — Słoneczna 1.
247. Falkowski Adolf z Iweru (Rosya) Miłkowskiego 7.
248. Dr. Frankowski Waleryan Lwów — Pańska 27.
249. Felquer Marya, przyrodnik, Lwów — Miłkowskiego 1.
250. Fiszer Ludwik Lwów — Św. Jacka 4.

251. P. Gniewosz Władysław, Konty p. Ożydów.
252. Prof. Dr. Godlewski Emil senior, Kraków.
253. Prof. Dr. Godlewski Emil junior, Kraków.
254. Głuski Jan, właść. fir. Mayrel, Brzozówka.
255. Gotlieb Aleksander, weter. miejski, Lwów, Małecki 4.

256. Dr. Głogowski Felix, Łachowiec, gub. Lubelska.
257. Dr. Grzybowski Seweryn, Gąbin, gub. Warszawska.
258. Gessner Edward z Warszawy — Hotel poznański.
259 Dr. Gittelmacher Wilenko Lwów Jachowicza 18.
260. Dt Gröbel Emanuel Lwów — Fijarów 4
261. Dr. Godlewski Maryan z Krakowa — Dąbrowskiego 4.
262 Gawroński Ludwik z Drohobycza — Ochronek boczna 2.
263. Gawiński Witołd Lwów — Piekarska 52.
264. Gładych Bolesław, redaktor „Farmaceuty Polskiego" z Warszawy — Kochanowskiego
265 Gogojewicz Antoni z Drohowyża.
266. Dr. Grochmalicki Jan Lwów — Uniwersytet.
267. Prof Godlewski Tadeusz Lwów, Politechnika — Dąbrowskiego 4 a.
268. Dr. Wilhelm Gabel Lwow — Gródecka 85.
269. Grodecki Mieczysław ze Stanisławowa — Hotel Saski Nr 22.
270. Prof. Dr. Gizelt A. Lwów — Łyczakowska 42.
271. Dr Garras Zygmunt Lwów — Ossolińskich 9.
272. Dr. Gadomski Kazimierz z Warszawy — Hotei Imperial.
273 Dr. Grossmann Maksymilian Lwów — Sadownicka 30.
274 Dr. Grzybowski Józef z Krakowa — Hotel Imperial.
275. Doc. Dr. Gońka Andrzej Lwów — Pasaż Mikolascha
276. Dr. Gurski Stanisław z Dorpatu.
277. Dr. Górski Romuald z Piotrkowa (Królestwo) Lindego 8 I p.
278. Janina Górska z Piotrkowa (Królestwo) — Lindego 8 I p.
279. Dr. Grocholski Bronisław Moskwa — Badenich 5.
280. Grabowski Kazimierz Warszawa — Hotel Europejski

281. Horodnicki Mikołaj, st. wet. pow. Złoczów.
282. Dr. Hermelin Eliasz, Lwów.
283. Dr Hołobut Teofil, Lwów.
284. Halski Teofil st wet. pow., Lwów.
285. Dr. Hiener Aleksander, Jasło.
286. Dr Heinrich Stanisław, z Warszawy — Hotel Bristol.
287. Heinrichowa Janina z Warszawy — Hotel Bristol.
288. Dr Heiman Teodor, z Warszawy — Hotel Imperial.
289. Ks. Hortyński Feliks. z Krakowa — ul. Trybunalska 8,
290. Dr. Hołodyński Jerzy, Lwów—ul. Łyczakowska 16.
291. Hryniewska Zofia, (osoba towarzysząca) z, Moskwy — ul Badenich 5.
292. Hewell Jan, z Białobokow Hotel Warszawski.
293. Dr. Hiszler Jan, Lwów — ul. Piekarska 23.
294. Dr. Horodyski Bolesław, z Puław.
295. Huppenthal Karol, Lwów — ul Dwernickiego 8.
296. Dr Hornowski Józef, Lwów — ul. Piekarska 52.
297. Dr. Haisig Karol, Lwów — ul. 6
298. Dr. Hornung Karol, Lwów ul. 29. listopada 16.
299. Dr. Harasimowicz, Lwów — ul. Ochronek 10.
300. Dr. Hunnicki Wincenty, z Warszawy — ul. Kordeckiego 4.
301 Pzof. Dr. Huber Maksymilian, Lwów — ul, Kadecka 4.
302. Dr. Hyżycki Stanisław, z Przemyślan Hotel francuski.
303. Dr. Horodyński Zdzisław, z Wiednia — ul. Łukaszewskiego 4.
304. Huskowski Tadeusz, ze Zgierza.
305. Dr. Hirschler Mieczysław, z Buczacza ul Piekarska 23.
306. Hirschlerowa Paulina, (towarzyszy Dr. Hirschler)-z Buczacza—ul. Piekarska 23
307, Hulanicka Rozalia, (towarzysz prof. Popielski). Lwow — ul. Gołębia 11.
308. Dr. Hinze Roman, Lwów — ul Ochronek 9a.
309. Hryniewicz Zofia, z Lipna. gub. Płocka—Cłowa 6.
310. Dr. Hamburger Józef, Lwów — ul. Kadecka 12,

311. Ihnatowicz Jan, Lwów.
312. Dr. Idziński Wiktor, Żywiec.

313. Janowski Bronisław, doc. pol. Lwów.
314. Janicka Marya, Cleveland Ameryka.
315. Dr. Jaworski Helan, Paryż.
316. Dr. Janda Franciszek, Lwów.
317. Dr Jedlička Michał, Lwów.
318. Dr. Jaczyński, Żnin.
319. Dr. Jabłoński Jan, Zarszyn.
320. Dr. Jaworski S, Warszawa.
321. Jakubowski, as. polit. Lwów.
322. Prof. Dr. Jakubowski Maciej, Kraków.
323. Jakimowiczówna Bronisława, Kraków.
324. Dr Jaworowski Aleksander, Lublin.
325. Pani Jaworowska, Lublin.
326. Dr. Jakowski, Warszawa.
327. Jezierski Antoni, Kraków — Maryówka.
328. Jakubowski Antoni, Lwów.
329. Dr. Janaczek Józef, Lwów — Kurkowa 8.
330. Dr. Jarosz Władysław, Złoczów.
331. Jasiński Konstanty, ze Lwowa — ul. Zacharyewicza 5.
332 Dr. Jasieński Józef, ze Lwowa — ul. Piekarska 52.
333. Dr. Jarocki Piotr, z Turki nad Stryjem — ul. Wincentego Pola 5.
334. Dr. Jarocki Kazimierz, z Kijowa — ul. Pijarów 4.
335. Dr. Jurkiewicz Ambroży, ze Lwowa — ul. Bonifratrów 6
336. Dr. Jankowski Wiktor, ze Lwowa—ul Hetmańska 6.
337. Jackowski Kazimierz; ze Lwowa — ul. Leona Sapiehy 33 a.
338. Dr. Jabłoński Jacek, z Sanoka — ul. Łuckiego 9.
339. Dr. Jawec Karol, ze Zbaraża — Ochronek boczna 3.
340. Dr. Janowski Władysław, z Warszawy — Hotel Georgea.
341. Jakowicki Wacław, ze Lwowa — ul Piekarska 45.

342. Prof. Dr. Kostanecki Stanisław, Berno.
343. Krajewski Alfred, Kalisz.
344. Kuflewski Władysław, Chicago (Ameryka).
345. Dr. Korniejewski Stanisław, St. Iranwood (Ameryka)
346. Dr. Konrad Franciszka, Cleveland, (Ameryka).
347. Krupa Władysław, Chicago, (Ameryka).
348. Dr. Kasprzak, Kalisz.
349. Koziołkiewicz Jan, lek. wet. Warszawa.
350. Dr Kurowski, asyst. chemii, Lwów.
351. Prof. Dr. Kadyi Henryk, Lwów.
352. Dr. Karchezy Eugeniusz, lek. sztabowy, Lwów.
353. Dr. Kikinger Edward, Lwów.
354. Prof. Dr. Kučera Paweł, Lwów.
355. Dr. Krzyszkowski Józef, Lwów.
356. Dr. Kolanowski Józef, Poznań, pl. Bernardyński 1.
357. Dr. Kuhn Adolf, lek. powiat. Drohobycz.
358 Dr Kurasiewicz Józef, lek. powiat. Strzyżów.
359. Dr. Krzemieniewski Seweryn, Kraków.
360. Konopacki Władysław, Kraków.
361. Dr Kondratowicz Andrzej, Żydaczów.
362. Dr. Kwaśnicki August, Kraków, Basztowa 4.
363. Dr. Kowenicki A., Brzeżany.
364. Dr. Kowenicki Wal., Tarnopol.
365 Dr. Kubisztal Stanisław, Stanisławów.
366. Dr. Krasowski Stanisław, Stanisławów.
367. Prof. Dr Kader Bronisław, Kraków, Basztowa 4.
368. Dr. Karnicki Aleksander, Petersburg.
369. Dr. Kozłowski Michał, Kijów.
370. Dr. Koehler Józef, gub. Kijowska.
371. Pani Koehlerowa, gub. Kijowska.
372. Karpiński Adam, Dublany.
373. Dr. Kulczycki Włodzimierz, prof. akad. wet.
374. Dr. Kurnatowski J., Wola krakowska g. Kalisz.

375. Dr. Kozerski A., Warszawa
376. P. Kubalówna Jadwiga, ze Lwowa Antoniego 11.
377. Doc. Dr. Knietniewski Kazimierz, z Padwy — Ścieżkowa 20.
378. Koskowski Bronisław, Lwów — Fabryka »Tlenu«.
379. Dr. Krzyczkowski Henryk, z Zamościa — Gosiewskiego 4.
380. P. Karnicka Marya (towarzyszy Dr. Karnickiemu), z Petersburga — ul. Gołębia 12.
381. Prof. Dr. Kretowicz Paweł, Lwów — ul. Kochanowskiego 33.
382. Kajetanowicz Szymon, Lwów — Słoneczna.
383. Dr. Klarfeld Bogusław, Lwów — ul. Piekarska 52.
384. Dr. Kurella Edmund, z Warszawy — ul. Zielona 12.
385. Kučerowa Anna (osoba towarzysząca), Lwów — ul. Łyczakowska 133.
386. Dr. Korolewicz Bolesław, z Krakowa — Klinika wewnętrzna.
387. Dr. Kosiński Ignacy, z Chruszczewa.
388. Dr. Kaczorowski Bronisław, Lwów — ul Chorążczyzna 10.
389. Prof. Kostanecki Kazimierz, z Krakowa — Hotel George'a.
390. Prof. Kryński Leon, z Warszawy — Hotel George'a.
391. Dr. Koszański-Muroszko Zygmunt, Woroszcz-Kozziw.
392. Dr. Kędzierski Antoni, z Warszawy — Stryjska 3.
393. Kędzierska Antonina, (żona Dra Kędzierskiego), Warszawa — ul. Stryjska 3.
394. Karpińska Stanisława. Łysocha o. p. Sosnowica.
395. Karpiński Wincenty Józef, Łysocha o. p. Sosnowica.
396. Prof. Dr Królikowski Stanisław, Lwów — ul. Kochanowskiego 33.
397. Dr. Kucharski Piotr, Lwów — plac Akademicki 2.
398. Dr. Koczyrkiewicz Maryan, Lwów — ul. Supińskiego 2.
399. Dr. Kwietniewski Stefan, z Warszawy.
400. Krasuska Konstancya, (osoba towarzysząca), Lwów — ul. Szeptyckich 11.
401. Krasuska Marya (osoba towarzysząca), Lwów — ul. Długosza 6.
402. Dr. Kovařiček, Lwów — Szpital garnizonowy.
403. Dr. Kępiński Leon, Lwów — ul. Piekarska 52.
404. Dr. Karłowicz Edmund, z Petersburga Hotel George'a.
405. Kaczyńska Marya (osoba towarzysząca), z Kossowa
406. Dr. Kaczyński Stanisław, z Koszowa — ul. Kochanowskiego 42.
407. Karłowski Władysław R, Warszawa — ul. Trzeciego Maja 2.
408. Dr. Karczewski Adam, z Warszawy — Hotel Europejski.
409. Dz. Koliński Józef, z Łodzi — Hotel Monopol.
410. Dr. Kijewski Franciszek, Warszawa—Hotel George'a.
411. Koralewski Kazimierz. Warszawy — Hotel Europejski.
412. Dr. Lomenda Wacław, Zawichostów — ul. Kochanowskiego 15a.
413. Kalicińska Marya, z Łodzi — Hotel Monopol.
414. Kowalczewski Kazimierz, z Brzeżan — ul. Lenartowicza 11.
415. Krüger August, Lwów — ul. Domsa 6.
416. Dr Kossakowski Ludwik, z Lublina — Hotel Warszawski 9.
417. Kowalczewski Ludwik, z Tomasaowa Rawskiego.
418. Dr. Karlsbad Szymon, z Łowicza.
419. Dr. Kucharski Piotr, Lwów.
420. Dr. Kwiatkiewicz Stanisław, Lwów.
421. Dr. Kasparek Julian, Lwów.
422. Dr. Kohlberger Wład., Kulparków.
423. Dr. Karwowski, Poznań.
424. Dr. Korzybski A., Mława
425. Kielawa Zdzisław, aptekarz, Buffalo.
426. Kubiński Stanisław, Sambor.
427. Dr. Kozłowski Bronisław, Kijów.
428. P. Kozłowska, Kijów.
429. Dr. Kobryński Władysław, Lwów.
430. Dr. Kielanowski Bolesław, Lwów.
431. Dr. Kopczyński S., Warszawa
432. Dr. Krzyżanowski Kalikst, Lwów.
433. Dr. Kowalski Edmund, Lwów.
434. Dr. Kocwa Juliusz, Lwów.
435. Dr. Kurz Stanisław, Warszawa.
436. Kurzowa Aniela, Warszawa.
437. Dr. Kurnatowski Jerzy, Wola krakocka, g. Kaliska.
438. Dr. Kreutz Stefan, Kraków.
439. Litwinowicz Janina, z Trembowli — Narodna hostynycia
440. Dr. Lipski Kazimierz, z Skałata — ul. Lenartowicza 14.
441. Dr. Litwinowicz Tadeusz, Lwów.
442. Dr. Lauterstein Ludwik, Lwów, Kochanowskiego, 12.
443. Lang Henryk, kraj. insp wet., Lwów, Zamojskiego 14.
444. Dr. Litwinowicz Orest, Trembowla.
445 Dr. Laub Jan, Würcburg.
446. Dr. Lidmanowski z osobą towarzyszącą, Zagorów g. Kaliska.
447, Dr. Lic Henryk, Brzozów.
448. Dr. Lateiner Emil, Lwów.
449. Dr. Lachowicz Zdzisław, Lwów.
450. Dr. Legeżyński Wiktor, Lwów.
451. Dr. Leńko Zenon, Lwów.
452 Dr. Lickendorf Ignacy, Lwów.
453. Dr. Lilien Norbert, Lwów.
444. Dr. Litwinowicz Orest, jun. Lwów.
555. Dr. Leszczyński Roman, Lwów.
456. Dr. Landau Fryderyk, Lwów
457. Loth Edward, Zurych.
458. Löw Emil, Lwów — ul. Żółkiewska 82
459. Dr. Loewy Alojzy, z Niska — ul. Czarneckiego 10.
460. Dr. Landau Jan, Kraków — ul. Padlewskiego 8.
461. Dr. Löw Adolf, Lwów — ul Sobieskiego 43.
462. Dr. Lech Piotr, Lwów — ui. Kochanowskiego 33.
463. Dr. Link Ignacy, Lwów— Małeckiego 2,
464. Leppert Władysław, z Warszawy — Grand Hotel.
465. Linkówna Zofia, Lwów — ul. Chrzanowskiej.
466. Lateiner Ludwik, (osoba towarzysząca), Lwów — Kopernika 7.
467. Dr. Łowieniecki Kazimierz, Kijów.
468. Dr. Łowczowski Wiktor, Wojnicz.
469. Dr. Łapowski Bolesław. New-York.
470. Prof Dr Łukasiewicz Włodzimierz, Lwów.
471. Dr. Łazarewicz, Poznań.
472. Dr Łogucki A. Warszawa.
473 Dr. Łapiński Stanisław, z Krakowa — Klinika lekarska.
474. Dr. Łokuciewski Tadeusz, z Petersburga — Hotel Victoria.
475. Łomnicki Jarosław, Lwów — ul. Krzyżowa 29.
476. Dr. Łukasiewicz Jan, Lwów — ul Łyczakowska 19a.
477. Łuszczyński Bohdan, Lwów—ui Chodorowskiego 7.
478. Łasucha Wincenty, Książ wielki — Hotel Victoria.
479. Łasuszyna Marya, Książ wielkie — Hotel Victoria.
480. Łagowski Stanisław, Warszawa—ul. Supińskiego 20.
481. Dr. Łasowski Jan, Lwów — ul. Zyblikiewicza 34.
482. Dr. Łokczewski Kazimierz, z Częstochowy — Kościuszki 1.
483. Łokczewska Anna, (towarzyszy Dr. Łowczewski), z Częstochowy — ul. Kościuszki 1
484. Dr. Mosler Maksymilian, Borszczów.
485. Prof. Dr. Miczyński Kazimierz, Dublany.
486. Prof. Miczyński Józef, Nowy Sącz.

487. Młodowska Jadwiga, Kraków
488. Makowski K. budowniczy, Warszawa.
489. Dr. Mojkowski J., Sosnowiec, ul. Główna4.
490 Modrzejewski Ralph, inżyn., Chicago.
491. Młynarski, Kalisz.
492. P. Młynarska, Kalisz.
493. Dr. Makowski I., Machnówka.
494. Mag. farm. Müller Roman, Poturzyn Królestwo
495. P. Müllerowa, Poturzyn Królestwo.
496 Dr Mahl Jakób, Lwów.
497. Dr. Marischler Julian, doc. Uniw. Lwów.
498 Prof. Dr. Mars Antoni, Lwów.
499. Dr. Mehrer Henryk, Lwów.
500. Rad. dw. Dr. Merunowicz Józef, Lwów.
501. Dr. fil Merunowicz Jan, Lwów.
502 Dr Mahl Fryderyk, Lwów.
503. Dr. Majewski Adam, Lwów.
504. Dr. Mikołajski Szczepan, Lwów.
505 Dr. Marczewski Jan, Warszawa.
506. P. Marczewska, Warszawa.
507. Dr. Moszkowicz Jakób, Lwów.
508. Dr. Motz B. Paryż.
509. Moroński Władysław, aptekarz, Nierzyn, gub Czernichowska.
510. Morońska Janina, Nierzyn, gub. Czernichowska.
511. Dr. Modrzewski Adam, Kijów
512. Prof. Dr. Machek Emanuel, Lwów.
513. Pani Machekowa, Lwów.
514. Dr. Mazurkiewicz Władysław, Lwów.
515. Dr. Muszkiet Karol, Żółkiew.
516. Pna Muszkiet Cecylia, Żółkiew.
517. Dr. Małaczyński Roman, Tłumacz.
518. Dr. Milewski Stanisław, Kijewo, p. Środa, Ks. Poznańskie.
519. Dr. Marenicz Stanisław, Wilno
520. Dr. Meschel Józef, Lwów, Sykstuska 33.
521. Pani Meschel Regina, Lwów, Sykstuska 33.
522 Dr. Maziejewski Kazimierz, Petersburg.
523. Dr Maciesza Aleksander, Płock.
524. Dr. Michelis Alfred, Chełm, Królest. polsk
525. Dr. Michelis Witold, Chełm, Królest. polsk.
526. Dr. Muszyński Damjan, c. k lek pułk., Skawina
527. Dr. Meisels Samuel, Lwów.
528. Mglej Jan, st. wet. miejski, Rzeszów.
539. Malinowski Maksymilian, z Warszawy.
530 Dr Markowski Józef, Lwów – ul. Piekarska 52.
531. Milatycki Tomasz, Odessa — Hotel saski.
532. Dr Michalik Kazimierz, Rychwałd Śląski.
533. Emilia Makowiecka (towarzyszy Dr. Porajewski), z Liska.
534 Amelia Makowiecka (towarzyszy Dr. Porajewski) z Liska.
535. Dr. Machnicki Stanisław, Lwów — ul. Pijarów.
536. Dr. Motylewski Zygmunt, Lwów ul. Piekarska 52.
537 Dr. Miszewski Stanisław. z Jaworowa — Piekarska 43.
538. Dr Morawski Mateusz, z Mikulenic — ul. Snopkowska 2.
439. Muzeum im. Dziednszyckich.
540. Dr. Momidłowski Walerg, z Tarnobrzegu — Hotel francuzki.
541. Dr. Michalski Feliks, z Kamieńca Podolskiego — Hotel Europejski.
542. Dr. Münzer Józef; Lwów, Karola Ludwika 8.
543. Dr. Makowski Izydor Witalis, z Winnicy
544. Markowska Jadwiga, osoba towarzysząca z Łodzi — Lwów, klinika okulistyczna.
545. Dr. Mazurek Paweł, Lwów, Teatralna 18.

(C. d. n.)

Odpowiedzialny redaktor:
Prof. Dr. W. Sieradzki.

LWkr. 65880.

KONKURS.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza w szpitalu powszechnym w Złoczowie.

Kandydaci powinni najpóźniej do dnia 20. sierpnia 1907 wnieść podanie do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) Metryki urodzenia na dowód, że kandydujący nie przekroczył 40 roku życia;

b) Dowodu obywatelstwa austryackiego;

c) Dyplomu na doktora wszech nauk lekarskich na jednym z uniwersytetów Monarchii Austryackiej upoważniającego go do wykonywania praktyki lekarskiej.

Do posady tej jest przywiązana płaca o rocznych 1000 Koron.

Stabilizacya na tej posadzie nadającej prawo do emerytury, może nastąpić po roku gorliwej i pożytecznej służby.

We Lwowie dnia 9. lipca 1907.

Piotrowski.

4 najlepsze 4

odżywcze przetwory doby obecnej są:

Perdynamin

Lecithin-Perdynamin

Perdynamin-Kakao

Lecitogen

Wskazania: **Blednica, niedokrewność, białaczka, gruźlica, stany ozdrowienia, cierpienia nerwowe.**

Właściciel patentu:

H. Barkowski, Berlin O. 27, Alexanderstr. 22.

Zastępca na Austro-Węgry;

Mr. Camillo Raupenstrauch, emer. Apotheker.
Wien, II/1, Castelezgasse 25.

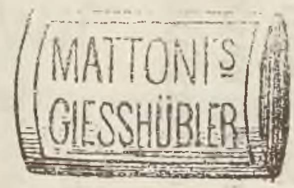
Najwyższe odznaczenia!

Piśmiennictwo i próbki perdynaminy w każdym czasie bezpłatnie!

22

MATTONIEGO

GIESSHÜBLER



naturalna

szczawa alkaliczna

polecana

przez powagi lekarskie.

51

Każda flaszka zaopatrzona jest w znaczek receptowy Tow. Sam. lek.

Wydaje się tylko na przepis lekarza.

Syrup thymosulfoguajakolowy

wyrobu

Kazim. Armatysa aptekarza **w Stanisławowie**

dozwolony do obrotu i rozpowszechnienia reskryptem Min. spraw wewn. z dnia 14. sierpnia 1906 r. l. 27556.

polecony przez Świetną Komisyę przemysłowo-lekarską w Krakowie

zastępuje droższe wyroby obcokrajowe jak Syrolina, Sorisina, Pertussina i inne.

Cena jednej flaszki objętości 150 gr. — 1. K. 80 h.

DAWKA DZIENNA:

2–4 łyżeczki na dzień. dla dorosłych — 1–2 łyżeczek dziennie. dla dzieci

Zawiera o 3% więcej Kalii sulfoguajakolici z dodatkiem sterylizowanego wyciągu thymianowego.

Rp.

Syr. thymosulfoguajacolici
fabric. Armatys
lag. orig.

89

Krajowy przetwór leczniczy.

Wydaje się tylko na przepis lekarza.

Każda flaszka zaopatrzona jest w znaczek receptowy Tow. Sam. lek.

Na zjeździe lekarskim w Meranie nazwana **„Wodą idealną"**.



Wyborna woda stołowa.

Zdrój Natalii

Szczawa litowa najzasobniejsza w kwas węglowy, wyborna w smaku, wypróbowana i polecana przez lekarzy — w:

Skazie moczanowej, w kamicy i piasku moczowym nerek i pęcherza, w przewlekłym nieżycie pęcherza, w białkomoczu, w krwiomoczu, w dnie i gośćcu, w miażdżycy tętnic (z powodu małej zawartości soli wapniowych), w chorobach przewodu pokarmowego.

Francensbad.

Prawdziwe Francensbadzkie

Wyciągi borowinowe

wyrabiane w zarządzie miejskim.

Zdroje Francensbadzkie:

Salzquelle, Franzensquelle, Wiesenquelle, Stahlquelle.

Pp. Lekarzom piśmiennictwo i próbki dają darmo wszystkie apteki, drogurye i składy wód mineralnych, albo też rozsyła je wprost

Franzensbader Mineralwasserversendung.

Prawdziwe Francensbadzkie wyciągi borowinowe wyrabiane w zarządzie miejskim.

37